

Redakcja

Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Robert Bełczącki, Grzegorz Goss, Przemysław Gumiński

Mateusz Grochowski, Radosław Nowaczewski,

Olga Maria Piaskowska, Maciej Plaskacz,

Arkadiusz Turczyn, Łukasz Węgrzynowski,

Magdalena Wróbel, Andrzej Zielony



GERARD BIENIEK

Sędzia Sądu Najwyższego
(1941-2011)

W dniu 21 lipca 2011 r. w Starej Miłosnej
zmarł sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku
Gerard Bieniek

Sędzia Gerard Bieniek urodził się dnia 13 października 1941 r. w Kielcy na Opolszczyźnie. Studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego ukończył w 1964 r. Pracę w sądownictwie rozpoczął bezpośrednio po studiach. Pracował najpierw jako aplikant w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Opolu, a następnie

– w latach 1966-1967 – jako asesor pełniący obowiązki sędziowskie w Sądach Powiatowych w Opolu i w Raciborzu. W 1967 r. został sędzią Sądu Powiatowego w Opolu, a w latach 1970-1973 był sędzią i prezesem Sądu Powiatowego w Koźlu. W 1973 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Opolu, gdzie objął obowiązki sędziego-wizytatora ds. cywilnych.

W 1974 r. został delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie w Departamencie Spraw Cywilnych pełnił funkcję wizytatora, głównego specjalisty, naczelnika wydziału i wicedyrektora. W dniu 10 stycznia 1985 r. sędzia Gerard Bieniek został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej i Administracyjnej (następnie w Izbie Cywilnej), które zajmował przez 25 lat, do przejścia z dniem 1 października 2010 r. w stan spoczynku.

W 1974 r. sędzia Gerard Bieniek uzyskał na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego tytuł doktora nauk prawnych. W latach 1996–2010 był członkiem Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego. Uczestniczył także w gremiach redakcyjnych wielu czasopism prawniczych.

Sędzia Gerard Bieniek był wybitnym prawnikiem cywilistą, znawcą prawa rzeczowego i obligacyjnego oraz prawa pracy i przedsiębiorstw państwowych. Zajmował się także prawem lokalowym, handlowym oraz prawem procesowym. Bardzo bliska Jego zainteresowaniom była również tematyka ubezpieczeń komunikacyjnych. Wydał – jako sędzia sprawozdawca – wiele ważnych, precedensowych uchwał i orzeczeń, często publikowanych i powoływanych w judykaturze oraz w piśmiennictwie prawniczym. Był podporą Izby Cywilnej, sędzią o niepowtarzalnym talencie i najwyższych kwalifikacjach. W kwietniu 2011 r. otrzymał przyznaną przez „Dziennik Gazeta Prawna” nagrodę „Złoty Paragraf” w kategorii »Najlepszy Sędzia«.

Z wielkim powodzeniem prowadził szeroką działalność dydaktyczną wśród prawników. Był nauczycielem kilku pokoleń sędziów i notariuszy, kształcił także przedstawicieli innych specjalności prawniczych.

Napisał setki artykułów i glos. Był autorem licznych monografii i komentarzy prawniczych, a także opracowań bibliograficznych. W młodości pisał również artykuły dotyczące najnowszej historii Górnego Śląska, publikowane w „Studiach Śląskich”.

W uznaniu zasług dla wymiaru sprawiedliwości sędzia Gerard Bieniek został odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1978 r.) oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odroczenia Polski (1984 r.).

Sędzia Gerard Bieniek zmarł w Starej Miłosnej w dniu 21 lipca 2011 r. po ciężkiej chorobie, z którą walczył do końca. Został pochowany w dniu 29 lipca 2011 r. na cmentarzu parafialnym w Kielczy.

J.G.

**Mowa pożegnalna
wygłoszona przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
Stanisława Dąbrowskiego
w dniu 26 lipca 2011 r. w kościele parafialnym w Starej Miłosnej**

Zebraliśmy się dzisiaj w tej świątyni, aby pożegnać świętej pamięci Gerarda Bieńka, prawego męża, wybitnego sędziego. Może należałoby powiedzieć – Wielkiego Sędziego.

Postać Gerarda jest tak wyjątkowa, że wszelkie słowa wydają się być zbyt banalne dla opisanego Jego Osoby. Gerard Bieniek urodził się dnia 13 października 1941 r. w Kielczy na Śląsku Opolskim. W 1964r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim. Dzięki wielkim zdolnościom i równie wielkiej pracowitości Jego kariera zawodowa potoczyła się bardzo szybko. W 27. roku życia został sędzią sądu powiatowego, a pięć lat później był już sędzią sądu wojewódzkiego. W następnym roku, to jest w roku 1974 doktoryzował się, a w wieku 43 lat – w 1985 r. – został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Orzekał w Sądzie Najwyższym przez 25 lat.

Nie ograniczał się do orzekania. Był autorem bardzo dobrych komentarzy, licznych opracowań i monografii z zakresu prawa cywilnego i prawa pracy, w szczególności dotyczących gospodarki i obrotu nieruchomościami, urzędzeń przesyłowych, własności lokali, użytkowania wieczystego, spółek cywilnych i handlowych, a także odpowiedzialności cywilnej za wypadki drogowe.

Był również legislatorem jako członek Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 1996–2010.

Prowadził działalność nauczycielską. Wiele czasu i energii poświęcał na wygłaszanie wykładów nie tylko dla sędziów, ale i przedstawicieli innych zawodów

prawniczych. Wykłady te, przedstawiane przejrzyście i nadzwyczaj atrakcyjnie, cieszyły się zawsze wielkim powodzeniem wśród słuchaczy.

Miałem honor przez dwadzieścia lat orzekać z Gerardem w Sądzie Najwyższym. Pamiętam chwile kiedy wspólnie odbieraliśmy w Belwederze akty powołania na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego. Gerard był wówczas już bardzo doświadczonym sędzią, w schyłkowym okresie PRL-u przez dwie kadencje orzekał w Sądzie Najwyższym. Miał w sobie wiele empatii i dlatego zapewne dostrzegł w moich oczach obawę; podszedł do mnie i umacniał mnie z wielką życzliwością, nawet serdecznością; starał się mnie duchowo wzmocnić. Życzliwość i serdeczność w stosunku do ludzi to była charakterystyczna Jego cecha.

Wspólne orzekanie z Gerardem stanowiło naprawdę przyjemność. Myśli formułował z perfekcyjną precyzją i żelazną logiką. Sprawy referował zwięźle, od razu trafiając w sedno problemu. Rzadko się mylił, ale jeżeli popełnił błąd, to bez oporu potrafił się do niego przyznać. Miał doskonały warsztat sędziowski, przy tym niezmiernie ważna dla niego była aksjologia. Był bardzo czuły na krzywdę. Starał się, aby stosowane prawo było zgodne z zasadą sprawiedliwości, aby zapadł wyrok sprawiedliwy. Dla osiągnięcia tego celu nieraz dokonywał bardzo odważnej wykładni prawa. Był po prostu znakomitym sędzią i zasadnie „Dziennik Gazeta Prawna” przed kilkoma miesiącami przyznała mu tytuł najlepszego sędziego.

Gerardzie!

Opuściłeś nas przedwcześnie. Twoje odejście pogrążyło w żałobie żonę, syna, rodzinę, przyjaciół i kolegów. Jednakowoż, myślę, że nie chciałbyś, abyśmy się poddali smutkowi bez reszty. Pamiętajmy, że wszyscy jesteśmy na ziemi tylko pielgrzymami. Nasze ziemskie pielgrzymowanie jest z natury przemijające. Zatem ważna jest nie tyle długość życia, co jego jakość. Twoje ziemskie życie, Gerardzie, było bardzo owocne. Można rzec, że Stwórca obdarzył Cię wieloma talentami i nie zakopałeś ich, lecz pomnażałeś obficie. Czyniłeś wiele dobra, byłeś sędzią sprawiedliwym. Dzięki Tobie świat stawał się lepszy. Dobro, które czyniłeś, pozostanie, a Twoja osoba i życie będzie budującym przykładem dla nas i kolejnych pokoleń prawników.

Gerardzie!

Odпочywaj w pokoju, a światłość wiekuista niechaj Ci świeci!

WSPOMNIENIE

Wspomnienie pośmiertne poświęcone osobie zmarłej ma przedstawić jej sylwetkę w świetle jej życiowych dokonań. Naturalną rzeczą są przy tym wartościujące oceny związane z postawą życiową i zasługami osoby zmarłej. Zazwyczaj trudno przy ich dokonywaniu ustrzec się zbędnego patosu i przesady, zwłaszcza wtedy, gdy wspomnienie odnosi się do osoby bliskiej, w tym także zaprzyjaźnionej. Trudności te, w swojej większości, nie dotyczą wszakże osoby śp. Gerarda Bieńka dlatego, że Jego zasługi, także te w dziedzinie zawodowej – judykacyjnej, piśmienniczej i dydaktycznej – są powszechnie znane i jednomyślnie oceniane w kategoriach najwyższego stopnia.

Śp. Gerard Bieniek urodził się dnia 13 października 1941 r. w Kielcy na Opolszczyźnie jako syn Wilhelma i Gertrudy. Uniwersyteckie studia prawnicze ukończył we Wrocławiu i po okresie aplikacji sądowej (1964–1966) został mianowany asesorem sądowym, a następnie sędzią; orzekał w wydziałach cywilnych Sądu Rejonowego w Raciborzu i Koźlu (1966-1973), a następnie jako sędzia Sądu Wojewódzkiego w Opolu (1973-1976). W 1974 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk prawnych. Delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości w 1976 r. został wizytatorem, naczelnikiem wydziału, a w końcu wicedyrektorem Departamentu Nadzoru Sądowego. Sędzią Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej był od 1985 r. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jakim był śp. Gerard jako człowiek, co wyróżniało Go w jego działalności życiowej?

Miałem zaszczyt być jego przyjacielem, znałem go więc bardzo dobrze. Zasady, którymi kierował się w życiu, czerpał z chrześcijańskiego systemu wartości. Były dla niego motorem postępowania. Bliska mu była filozofia ks. Józefa Tischnera i skupionego wokół niego środowiska katolickiego. Żona wspomina, że w czasie ulubionych wędrówek górskich milczał, kontemplując. W ciągu ostatnich dwóch lat walczył dzielnie z rujnąjącą go chorobą, a siłę do tej walki czerpał z wiary. Kilka dni przed śmiercią przyjął sakrament chorych.

W kontakcie z ludźmi przyjazny, uśmiechnięty, otwarty, gotów do wszelkiej pomocy bliźnim. Koleżeński, nie doceniał swojej wiedzy i nigdy nie wynosił się z nią, był zawsze gotów do dyskusji i uznania racji drugiej strony. Powszechnie lubiany

i szanowany. Nigdy nie słyszałem, żeby ktokolwiek był mu nieprzyjazny lub wrogi albo wyrażał się o nim krytycznie. Wyróżniał się pracowitością, obowiązkowością, nigdy nie przekraczał terminów opracowania orzeczeń, dotrzymywał uzgodnionych terminów prac wydawniczych. Pedantycznie dokładny, dbał o przejrzystość i jasność wywodów prawnych. Posiadał rzadką umiejętność wykładni najtrudniejszych zagadnień prawnych w sposób jasny i przekonujący.

Był tytanem pracy i niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie prawa cywilnego, zarówno w swojej działalności judykacyjnej, jak i dydaktycznej, w niezliczonych wykładach dla notariuszy, radców prawnych, adwokatów i sędziów, a wreszcie w czasie długoletniej aktywnej pracy w Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości. Wiele orzeczeń Sądu Najwyższego, w których był sprawozdawcą, ma już charakter klasyki. Autor znakomitych monografii, komentarzy i prac pryncypialnych, których tu nie sposób wymienić. Należy do rzędu wybitnych prawników, którego nazwisko zna każdy polski prawnik. Nasza wieloletnia harmonijna współpraca autorska była dla mnie zawsze wzbogacająca i inspirująca.

Odszedł ze świadomością przegranej walki z chorobą, ale i z przekonaniem, że śmierć otwiera wrota prawdziwego życia.

I w tej nadziei nie zostanie zawiedziony.

Stanisław Rudnicki

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 24 lutego 2011 r., I Ca 516/10, zagadnienia prawnego:

„1. Czy po zmianie art. 49 Kodeksu cywilnego, dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), nadal uzasadniony jest pogląd, wedle którego art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity: Dz.U. z 2006 r., Nr 123, poz. 858 ze zm.) statuuje po stronie osoby, która z własnych środków wybudowała urządzenia wodociągowe lub kanalizacyjne, roszczenie wobec gminy lub przedsiębiorstwa wodociągowo - kanalizacyjnego o zobowiązanie do odpłatnego przejęcia tego rodzaju urządzeń?

2. Czy fakt poniesienia kosztów budowy urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 Kodeksu cywilnego oraz w art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, tylko w określonej części w stosunku do całości tych kosztów oznacza, że osoba je ponosząca nabywa w stosunku do przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, przyłączającego przedmiotowe urządzenia do swojej sieci, roszczenie o nabycie jedynie udziału w prawie własności urządzeń, odpowiadającego wysokości kosztów wydatkowanych na ich budowę, czy też okoliczność poniesienia przez daną osobę tylko części kosztów wybudowania urządzeń eliminuje w całości jej roszczenie o zobowiązanie do odpłatnego nabycia własności tego rodzaju urządzeń?”

podjął uchwałę:

1. Podstawę roszczenia o zobowiązanie do odpłatnego przeniesienia własności urządzeń wodociągowych lub kanalizacyjnych stanowi – od chwili wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) – art. 49 § 2 k.c.

2. Jeżeli koszty budowy urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., poniosło kilka osób, każdej z nich przysługuje – na podstawie art. 49 § 2 k.c. –

wobec przedsiębiorcy, który przyłączył urządzenia do swojej sieci roszczenie o przeniesienie za wynagrodzeniem udziału w prawie własności tych urządzeń.

(uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 26/11, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 7 marca 2011 r., I ACz 205/11, zagadnienia prawnego:

„1. Czy przewidziany w art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. - o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 44) przymus adwokacko-radcowski, obowiązuje w przypadku, gdy reprezentantem grupy jest powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów w sprawie o roszczenia o ochronę konsumentów?

a w razie odpowiedzi twierdzącej:

2. Czy brak formalny polegający na wniesieniu pozwu w postępowaniu grupowym przez osobę nie będącą adwokatem lub radcą prawnym jest brakiem podlegającym uzupełnieniu stosownie do art. 130 § 1 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

1. Obowiązkowe zastępstwo powoda przez adwokata lub radcę prawnego, przewidziane w art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz.U. Nr 7, poz. 44), dotyczy także powiatowego (miejskiego) rzecznika konsumentów, będącego reprezentantem grupy.

2. Pozew w postępowaniu grupowym, wniesiony bez zachowania obowiązkowego zastępstwa powoda przez adwokata lub radcę prawnego przewidzianego w art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz.U. Nr 7, poz. 44), podlega zwrotowi bez wzywania do usunięcia braków.

(uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 28/11, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Elblągu postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2011 r., I Ca 54/11, zagadnienia prawnego:

„Czy sprawca wypadku komunikacyjnego, na którego w procesie karnym nałożono obowiązek naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 39 pkt 5 k.k., może domagać się od ubezpieczyciela, z którym łączy go umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, zwrotu zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego świadczenia?”

podjął uchwałę:

Sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 w związku z art. 39 pkt 5 k.k.), może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego.

(uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 31/11, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kaliszu postanowieniem z dnia 31 marca 2011 r., II Ca 94/11, zagadnienia prawnego:

„Czy najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje – na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. – zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w sytuacji, gdy śmierć poszkodowanego nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.?”

podjął uchwałę:

Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

(uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 22 marca 2011 r., IX Ca 842/10, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie dochodzenia przez Powiat od Skarbu Państwa zwrotu kwot stanowiących dochód Powiatu na podstawie art. 23 ust. 3 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. Nr 102, poz. 651 z 2010 r.), niepotrąconych przez Powiat, a przekazanych Skarbowi Państwa?”

podjął uchwałę:

W sprawie, w której powiat dochodzi zwrotu od Skarbu Państwa kwot stanowiących jego dochód na podstawie art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), niepotrąconych i przekazanych Skarbowi Państwa, droga sądowa jest niedopuszczalna

(uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 35/11, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 7 marca 2011 r., I ACz 120/11, zagadnienia prawnego:

„Czy umowa procesowa w postaci zapisu na sąd polubowny jest skuteczna wobec dłużników solidarnych, którzy nie są stroną stosunku prawnego, którego dotyczy zapis na sąd polubowny a jedynie ponoszą odpowiedzialność solidarną za zobowiązania podmiotu będącego stroną tego stosunku prawnego?”

podjął uchwałę:

1. Dłużnik solidarny nie jest związany zapisem na sąd polubowny zawartym przez innego dłużnika solidarnego.

2. Wspólnik spółki jawnej nie jest związany zapisem na sąd polubowny zawartym przez spółkę.

3. Nabywcę przedsiębiorstwa (art. 55⁴ k.c.) wiąże zapis na sąd polubowny zawarty przed zbyciem przedsiębiorstwa przez zbywcę z jego wierzycielem, obejmujący spory dotyczące zobowiązań związanych z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa.

(uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 36/11, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 25 marca 2011 r., IX Cz 112/11, zagadnienia prawnego:

„Czy komornik sądowy prowadzący postępowanie egzekucyjne uprawniony jest do prowadzenia egzekucji w zakresie kosztów postępowania egzekucyjnego, gdy brak jest postanowienia komornika o ustaleniu wysokości tych kosztów?”

podjął uchwałę:

Egzekucja kosztów niezbędnych do celowego przeprowadzenia egzekucji jest dopuszczalna po wydaniu postanowienia o ich ustaleniu.

(uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 37/11, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 13 maja 2011 r., I Ca 128/11, zagadnienia prawnego:

„Czy obowiązek alimentacyjny pomiędzy małżonkami orzeczone w trakcie trwania małżeństwa na podstawie art. 27 k.r.o. wygasa na skutek orzeczenia rozwodu, czy też ulega jedynie przekształceniu i jest nadal kontynuowany na zasadach określonych w art. 60 k.r.o.?”

podjął uchwałę:

Z chwilą uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód obowiązek małżonków przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.) wygasa.

(uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 39/11, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z dnia 24 maja 2011 r., I ACa 675/10, zagadnienia prawnego:

„Czy wywołuje skutki prawne sprzeciw organu założycielskiego przedsiębiorstwa państwowego przewidziany w art. 46a ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 2002 Nr 112 poz. 981, z późn. zm.), pomimo braku zgłoszenia o zamiarze dokonania czynności prawnej pochodzącego od reprezentanta przedsiębiorstwa państwowego i zawierającego istotne postanowienia tej czynności prawnej, a w razie pozytywnej odpowiedzi, czy za sprzeciw taki można uznać wniesienie pozwu z żądaniem ustalenia nieważności czynności prawnej?”

podjął uchwałę:

Sprzeciw organu założycielskiego, przewidziany w art. 46a ust. 1 i 1a ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 142, poz. 981 ze zm.), jest skuteczny mimo niezgłoszenia przez przedsiębiorstwo państwowe o zamiarze dokonania czynności prawnej.

(uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 40/11, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 19 listopada 2010 r., III CSK 26/10, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy wykonanie trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza służebności gruntowej jest konieczną przesłanką zasiedzenia przez niego tej służebności (art. 292 k.c.)?”

podjął uchwałę:

Wykonanie trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza nieruchomości w zakresie służebności gruntowej drogi dojazdowej jest przesłanką zasiedzenia tej służebności (art. 292 k.c.).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, T. Ereciński, D. Dończyk, J. Górowski, J. Gudowski, H. Pietrkowski, T. Wiśniewski, D. Zawistowski)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 54/11

„1. Czy w przypadku terminu przedawnienia, którego początek miał miejsce pod rządami ustawy o zobowiązaniach podatkowych, a które następnie biegło w czasie obowiązywania ustawy - Ordynacja podatkowa, do oceny zdarzeń prawnych zaistniałych po 1 stycznia 1998 r. z punktu widzenia ich ewentualnego skutku w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia, stosujemy przepisy ustawy o zobowiązaniach podatkowych? W szczególności, czy w takim wypadku znajdzie zastosowanie ograniczenie możliwości przerwania terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 30 ust. 3 zdanie trzecie ustawy o zobowiązaniach podatkowych? Czy ma w tym zakresie znaczenie fakt, kiedy bieg terminu przedawnienia roszczenia został po raz pierwszy przerwany?

2. Czy wszczęcie postępowania upadłościowego lub podejmowanie poszczególnych czynności w tym postępowaniu (tak przez wierzyciela, jak i przez organ upadłościowy) przerywa bieg terminu przedawnienia należności podatkowych na gruncie ustawy z dnia 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych (t.jedn. Dz.U. z 1993 r. Nr 108, poz. 486 ze zm.) oraz na gruncie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (t.jedn. Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60) w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2003 r., w szczególności – czy czynności te (np. zgłoszenie wierzytelności) są czynnościami egzekucyjnymi, o których mowa w art. 30 ust. 2 ustawy o zobowiązaniach podatkowych i w art. 70 § 3 ustawy Ordynacja podatkowa?

3. Czy ustalenie listy wierzytelności przez sędziego-komisarza (na podstawie przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe, t.jedn. Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) wpływa na charakter zamieszczonych na niej wierzytelności o charakterze podatkowym i zmienia reguły ich przedawnienia?

4. Czy w przypadku wszczęcia postępowania upadłościowego znajdzie zastosowanie ograniczenie możliwości przerwania biegu terminu przedawnienia

należności podatkowych, o którym mowa w art. 30 ust. 3 zdanie trzecie ustawy o zobowiązaniach podatkowych?”

(postanowienie Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 29 czerwca 2011 r., V U 31/95, A. Kabzińska, E. Dominowska, J. Bury)

Przyczyną wątpliwości sądu upadłościowego, rozpoznającego zażalenie na postanowienie sędziego komisarza oddalające wniosek o zmianę listy wierzytelności, stały się rozbieżności istniejące w orzecznictwie sądów administracyjnych i praktyce organów podatkowych, odnoszące się do norm właściwych do dokonywania w obecnie obowiązującym stanie prawnym oceny zdarzeń prawnych skutkujących przerwaniem biegu przedawnienia zobowiązań podatkowych, powstałych pod rządami obowiązującej poprzednio ustawy o zobowiązaniach podatkowych. Ponadto – zdaniem Sądu – wątpliwe jest przypisywanie skutku przerwania biegu przedawnienia zgłoszeniu zobowiązania podatkowego w postępowaniu upadłościowym w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2003 r. Z jednej strony, przepis wyraźnie przewidujący taką możliwość wprowadzono do systemu prawa po tym dniu, a przepisy prawa podatkowego nie powinny być wykładane rozszerzająco, a z drugiej, z chwilą wszczęcia postępowania upadłościowego nie miał możliwości prowadzenia samodzielnej egzekucji.

R.B.

*

III CZP 55/11

„Czy podstawą wpisu w sprawie o wpis w dziale II księgi wieczystej zmiany nazwy właściciela nieruchomości może być kopia odpisu aktualnego z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego potwierdzona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika w osobie radcy prawnego lub adwokata?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 31 maja 2011 r., IV Ca 416/10, J. Borgulat, B. Bijak-Filipiak, T. Opitek)

Sąd drugiej instancji wskazał na problem stosowania w postępowaniu wieczystoksięgowym art. 129 § 3 k.p.c., przyznającemu moc dokumentu urzędowego zawartego w odpisie dokumentu poświadczeniu zgodności z oryginałem dokonaneemu przez występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika, w świetle regulacji art. 31 ust. 1 u.k.w.h., wymagającej dla dokonania wpisu dokumentu z podpisem notarialnie poświadczonym, jeżeli przepisy szczególne nie przewidują innej formy dokumentu. W judykaturze Sądu Najwyższego problematyka art. 129 § 3 k.p.c. rozstrzygana była w odniesieniu do art. 788 § 1 k.p.c., wymagającym dokumentu urzędowego (uchwała z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZP 94/10), jednakże regulacja art. 31 ust. 1 u.k.w.h. zdaje się nie dotyczyć dokumentów urzędowych. Ponadto dokument mający być podstawą wpisu stanowi nie tylko źródło dowodowe, lecz także część orzeczenia będącego wpisem.

R.B.

*

III CZP 56/11

„Czy Sąd może wstrzymać wykonanie nakazu zapłaty wyłącznie w przypadku, jeżeli wskutek jego wykonania mogłaby wyniknąć dla pozwanego niepowetowana szkoda, czy też w każdym przypadku, gdy powołane w zarzutach okoliczności uprawdopodobniają niezasadność powództwa (art. 492 § 3 k.p.c.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 20 maja 2011 r., I Cz 497/10, J. Żurawicki, M. Lisiczyński, D. Krzysiak)

Sąd drugiej instancji wskazał na problematykę przesłanek przewidzianego w art. 492 § 3 k.p.c. wstrzymania natychmiastowej wykonalności nakazu zapłaty wydane go na podstawie weksla, których przepis ten nie zawiera. Powołał się na podobieństwo tej instytucji do uregulowanej w art. 335 § 1 k.p.c. odmowy nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, której zastosowanie wymaga oceny, czy pozwany może doznać niepowetowanej szkody. Podkreślił również zbliżony charakter tej instytucji do zawieszenia rygoru natychmiastowej wykonalności wyroku zaocznego (art. 346 § 1 k.p.c.) oraz wstrzymania wykonalności postanowienia

zaskarżonego zażaleniem (art. 396 k.p.c.); w obu wypadkach wymagane jest rozważenie wszelkich okoliczności sprawy.

R.B.

*

III CZP 57/11

„Czy w przypadku przyłączenia się wierzycieli do wszczętej wcześniej egzekucji z nieruchomości (art. 927 k.p.c.), komornik, na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191 ze zm.) o komornikach sądowych i egzekucji, ustala i pobiera opłaty egzekucyjne należne z tytułu egzekucji z nieruchomości osobno w każdej ze spraw egzekucyjnych, proporcjonalnie do wysokości wyegzekwowanej kwoty przypadającej dla danego wierzyciela, czy też ustala i pobiera jedną opłatę od wyegzekwowanej w toku egzekucji z nieruchomości kwoty, niezależnie od liczby spraw egzekucyjnych, w których wierzyciele przyłączyli się do egzekucji z nieruchomości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 czerwca 2011 r., II Cz 434/11, M. Radomska-Stęplewska, D. Silska, R. Małcki)

W ocenie Sądu Okręgowego, art. 927 k.p.c. nie rozstrzyga jednoznacznie, czy po przyłączeniu się wierzycieli do postępowania egzekucyjnego z nieruchomości wszczętego wcześniej, postępowania toczą się odrębnie, czy od tej chwili toczy się jedno postępowanie egzekucyjne, co przyczynia się do powstania wątpliwości ujętych w przedstawionym zagadnieniu prawnym.

Według pierwszego z poglądów, poszczególne postępowania egzekucyjne nadal toczą się odrębnie i niezależnie, ponieważ przyłączeniu do wcześniej wszczętego postępowania egzekucyjnego podlega wyłącznie egzekucja z nieruchomości, a nie całe postępowanie egzekucyjne. W ramach poszczególnych postępowań mogą być niezależnie stosowane inne sposoby egzekucji niemające znaczenia dla prowadzenia egzekucji w pozostałych postępowaniach. Odrębność postępowań może wynikać także z tego, że w razie zawieszenia jednego z postępowań, zawieszeniu ulegnie tylko jedno z nich, a nie pozostałe, prowadzone

przez innych wierzycieli. Samodzielność postępowań, w których prowadzona jest egzekucja z nieruchomości, ujawnia się też w wypadku zmiany przepisów w toku postępowania egzekucyjnego. Wierzyciel wszczynający nowe postępowanie ma prawo oczekiwać, że jego sytuację prawną będą regulować aktualnie obowiązujące przepisy, a nie te, które normują postępowanie wszczęte wcześniej, gdyż byłoby to niezgodne z zasadą niedziałania prawa wstecz. Wobec tego, że opłata egzekucyjna należna jest z tytułu prowadzenia postępowania egzekucyjnego, to w każdym odrębnym postępowaniu komornik jest obowiązany ustalić i pobrać należną opłatę. Ograniczenie wynikające z art. 49 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji dotyczy danej egzekucji, a nie wszystkich egzekucji prowadzonych przeciwko temu samemu dłużnikowi. Okoliczność, że komornik przeprowadza tylko raz poszczególne czynności egzekucyjne nie wpływa na wysokość opłaty egzekucyjnej, a jedynie na wysokość i rodzaj wydatków.

Zgodnie z drugim stanowiskiem, powinna być prowadzona jedna egzekucja z jedną opłatą stosunkową wyznaczoną sumą wyegzekwowanych świadczeń i ograniczoną uregulowaniami powołanego art. 49, a komornik nie może zliczać maksymalnych opłat stosunkowych. Stanowisko to zostało wyrażone w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2010 r., III CZP 71/10, w którym m.in. wyraźnie wskazano, że nie jest uzasadnione stanowisko, iż w przypadku przyłączenia się do egzekucji z nieruchomości dalszych wierzycieli komornik pobiera opłatę egzekucyjną w sprawie każdego kolejnego wierzyciela; przeczy temu brzmienie art. 927 k.p.c. Egzekucja z nieruchomości toczy się w ramach jednego postępowania, w którym wierzyciele zajmują samodzielną pozycję, tj. ich działania nie odnoszą skutku wobec innych wierzycieli, stąd nie ma racjonalnych przesłanek dla pobierania opłat egzekucyjnych uzależnionych od liczby wierzycieli, zaś opłata zależy od wartości wyegzekwowanego świadczenia.

Przyjęcie pierwszego stanowiska mogłoby doprowadzić do pokrzywdzenia wierzycieli w wyniku ustalenia wielokrotnych maksymalnych opłat egzekucyjnych, podczas gdy czynności podejmowane w postępowaniu egzekucyjnym generują wspólne koszty dla wszystkich wierzycieli.

A.T.

III CZP 58/11

„Czy zwrot »ilość leku przeznaczona na trzymiesięczną kurację« użyty w § 19 ust. 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z 28 września 2004 r., a następnie w § 18 ust. 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z 17 maja 2007 r. w sprawie recept lekarskich oznacza:

a) ilość leku potrzebną pacjentowi do maksymalnie trzymiesięcznego stosowania wg dawkowania ustalonego przez lekarza przepisującego receptę i w niej podanego,

b) ilość leku potrzebną pacjentowi do maksymalnie trzymiesięcznego stosowania wg dawkowania zawartego w Charakterystyce Produktu Leczniczego o jakiej mowa w art. 11 ust. 1 ustawy z 6 września 2001 r. - Prawo farmaceutyczne?"

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2011 r., V Ca 1036/11, O. Rudziński, W. Beczek, M. Wesołowski)

Sąd Okręgowy zauważył, że uzasadniony wydaje się pogląd, iż lekarz powinien ordynować leki zgodnie z Charakterystyką Produktu Leczniczego w ilościach nieprzekraczających dawki w niej wskazanej. Ograniczenia ilościowe odnoszące się do przepisywania leków pacjentom przez osoby wystawiające receptę (§ 8 rozporządzeń Ministra Zdrowia z dnia 28 września 2004 r. i 17 maja 2007 r. w sprawie recept lekarskich) pozostają w bezpośrednim związku z Charakterystyką Produktu Leczniczego. Farmaceuta, który przy wydawaniu leków musi przestrzegać ograniczeń ilościowych zawartych w rozporządzeniach Ministra Zdrowia (§ 19 rozporządzenia z dnia 28 września 2004 r. i § 18 rozporządzenia z dnia 17 maja 2007 r.) powinien również móc odwołać się do tych samych standardów, tak aby wspomniane regulacje prawne tworzyły spójną, logiczną i dopełniającą się całość w ramach kontroli prawidłowości stosowania farmakoterapii oraz kontroli wydatkowania środków przeznaczonych na ochronę zdrowia. Prowadzi to do przyjęcia, że decydującym kryterium przy ustaleniu ilości leku niezbędnego do przeprowadzenia trzymiesięcznej kuracji jest dawkowanie określone w Charakterystyce Produktu Leczniczego.

Jednakże Sąd drugiej instancji zwrócił też uwagę, że praktyka orzecznicza idzie w dwóch różnych kierunkach, ponieważ w wielu sprawach sądy uznają za wiążące farmaceutę zalecenia ujęte w Charakterystyce Produktu Leczniczego, a w innych, iż farmaceuta nie jest uprawniony do kontrolowania prawidłowości dawkowania wskazanego przez lekarza na recepcie i zobowiązany jest do wydania leku w ilości wynikającej z recepty (w obydwu przypadkach zgodnie z – obecnie – § 18 rozporządzenia z dnia 17 maja 2007 r., a poprzednio – § 19 rozporządzenia z dnia 28 września 2004 r.), co skutkuje uznaniem, że o ilości leku niezbędnego do trzymiesięcznej kuracji decyduje dawkowanie ustalone przez lekarza bez powiązania go z Charakterystyką Produktu Leczniczego.

A.T.

*

III CZP 59/11

„Czy umowa, na podstawie której wywłaszczona nieruchomość została oddana przez gminę w użytkowanie wieczyste spółdzielni mieszkaniowej, zawarta z naruszeniem art. 47 ust 4 i art. 69 ust 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst Dz.U. z 1991, Nr 30, poz. 127 ze zm.) jest nieważna?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 16 czerwca 2011 r., I ACa 149/11, M. Klimczak, A. Gawelko, A. Pelc)

Sąd Apelacyjny wskazał, że wykładnia i stosowanie art. 47 ust. 4 i art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (dotyczących wywłaszczenia i zwrotu nieruchomości wywłaszczonej) w zakresie sankcji związanej z ich naruszeniem nie jest jednolita. Według pierwszego ze stanowisk, art. 47 ust. 4 jest przepisem zawierającym normę bezwzględnie obowiązującą, której naruszenie powoduje nieważność. Sąd zauważył, że pogląd ten znajduje oparcie w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2002 r., III CKN 543/00, z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 1102/98, oraz z dnia 21 lipca 2008 r., III CSK 19/08. Przemawia za tym argument, że cywilnoprawną sankcją bezwzględnej nieważności czynności prawnej wywołują czynności prawne sprzeczne z normami

bezwzględnie obowiązującymi, nimi zaś są regulacje ustawowe zawierające zakazy lub nakazy odnoszące się do treści czynności prawnej. Również treść art. 7 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, zgodnie z którym w sprawach nieuregulowanych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, sugeruje, że ustawa ta była aktem prawnym o „niejednolitym” znaczeniu (poza normami administracyjnymi, zawierała też normy o charakterze cywilnoprawnym, w tym art. 47 ust. 4), wobec czego zakaz wynikający z art. 47 był obwarowany sankcją bezwzględnej nieważności czynności prawnej.

Sąd drugiej instancji, powołując się na uzasadnienie wyroku z dnia 21 lipca 2008 r., III CSK 19/08, podał, iż sankcja nieważności nie jest związana jedynie z sytuacją, w której wniosek o zwrot wywłaszczonej nieruchomości złożono przed dokonaniem tej czynności, ale także w przypadku, gdy właściwy organ nie wykonał obowiązku poinformowania poprzedniego właściciela o tym, że nieruchomości jest zbędna na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu, a co za tym idzie możliwy jest jej zwrot.

W odniesieniu do odmiennego stanowiska Sąd Apelacyjny powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1987 r., III CZP 19/87, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 81/07, podnosząc, że umowa, na podstawie której wywłaszczona nieruchomość została oddana w użytkowanie wieczyste, zawarta z naruszeniem obowiązków wynikających z art. 47 ust. 4 i 69 ust. 1 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, nie jest nieważna z tego powodu, a jej zawarcie z naruszeniem norm uregulowanych w tych przepisach może uzasadniać tylko odpowiedzialność odszkodowawczą. Sankcja bezwzględnej nieważności czynności prawnej nie wchodzi w tym przypadku pod uwagę, ponieważ w przeciwnym razie pozbawiony znaczenia byłby art. 229 u.g.n., oparty na założeniu wyłączającym nieważność czynności prawnej dokonanej z naruszeniem obowiązków przewidzianych w art. 47 ust. 4 i art. 69 ust. 1 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości.

A.T.

III CZP 60/11

„Czy budynek wzniesiony przez dzierżawcę na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste stanowi własność wieczystego użytkownika?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 14 czerwca 2011 r., III Ca 256/11, J. Małodobry, K. Kwilosz-Babiś, P. Poręba)

Sąd Okręgowy opowiedział się przeciwko szerokiej wykładni art. 235 k.c. i mnożeniu wyjątków od zasady *superficies solo cedit*. Budynki i urządzenia wzniesione przez osobę niebędącą użytkownikiem wieczystym, nie stanowią własności użytkownika wieczystego. Wzniesienie takiego budynku na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste powoduje, że staje się on częścią składową skarbowej lub samorządowej nieruchomości gruntowej, a jako część składowa gruntu jest objęty użytkowaniem wieczystym.

W orzecznictwie i doktrynie pojawia się również pogląd przeciwny, którego podstawę stanowi odejście od dosłownej interpretacji art. 235 § 1 k.c. Sam fakt wzniesienia budynku w całości lub w części przez osobę trzecią nie może powodować tego, że prawo własności budynku wzniesionego na wieczyście użytkowanym terenie przestaje być prawem związanym z użytkowaniem wieczystym. Podkreśla się, że wszystko co dzieje się na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste, jest bezpośrednim lub pośrednim działaniem samego użytkownika wieczystego. Z tego względu budowa dokonana przez osobę trzecią powinna być traktowana jako przedsięwzięta przez samego użytkownika wieczystego, co uzasadniałoby ocenę, że wzniesiony budynek staje się z mocy art. 235 § 1 k.c. jego własnością.

G.G.

*

III CZP 61/11

„1. Czy artykuł 105 ust. 2 ustawy o Prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90 poz. 631 z późn. zm., dalej: Prawo autorskie) w związku z artykułem 20 ust. 1 pkt 2 tejże ustawy nakłada na producentów i importerów kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń

reprograficznych, umożliwiających pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu, obowiązek udzielenia właściwej organizacji zbiorowego zarządzania informacją i udostępnienia dokumentów dotyczących wszystkich transakcji sprzedaży tych urządzeń, czy też tylko tych transakcji, w których strona kupująca należy do kręgu podmiotów mogących zgodnie z artykułem 23 i następnym Prawa autorskiego korzystać z dozwolonego użytku chronionych utworów?

2. Czy – w przypadku uznania, że obowiązek ten obejmuje tylko transakcje z podmiotami uprawnionymi w świetle artykułu 23 i następnym Prawa autorskiego do dozwolonego użytku chronionych utworów – obowiązkiem określonym w artykule 105 ust. 2 w zw. z artykułem 20 ust. 1 pkt 2 powinny być objęte także transakcje, w których kupującymi są osoby fizyczne w ramach prowadzonej działalności gospodarczej?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 czerwca 2011 r., I ACa 123/11, M. Konsek-Bitkowska, M. Szulc, D. Markiewicz)

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego dotyczą tego, czy w stosunku do przepisów art. 20 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 105 ust. 2 prawa autorskiego nie można zastosować wykładni systemowej i celowościowej, która prowadziłaby do wniosku, że obowiązkiem uiszczania opłaty (i obowiązkiem informacyjnym) powinny być objęte wyłącznie transakcje, w stosunku do których istnieje wystarczające domniemanie wykorzystania sprzętu dla kopiowania utworów chronionych w ramach dozwolonego użytku. Oznaczałoby to wyłączenie większości transakcji, w których jako kupujący występowałiby przedsiębiorcy, a obowiązek uiszczenia opłaty, a tym samym obowiązek informacyjny, zwężony zostałby do transakcji sprzedaży na rzecz osób fizycznych. Z drugiej jednak strony z takim rozwiązaniem łączyłoby się ryzyko braku dostatecznej kompensacji uszczerbku ponoszonego przez podmioty prawa autorskiego, pierwsza na rynku polskim sprzedaż może być bowiem w wielu przypadkach sprzedażą na rzecz przedsiębiorcy zajmującego się dalszą dystrybucją sprzętu reprograficznego, w tym sprzedażą na rzecz osób fizycznych. Rodzi to pytanie o to, czy tego rodzaju względy ekonomiczne powinny mieć wpływ na wykładnię sądową, czy raczej powinny być uwzględniane przez ustawodawcę.

Konsekwentnie, zwolnienie z obowiązku opłaty reprograficznej i związanego z nim obowiązku informacyjnego powinno obowiązywać w sytuacjach, w których nabywcami sprzętu są osoby fizyczne dokonujące zakupu w ramach działalności gospodarczej (nabywający urządzenia w celu zwielokrotniania dokumentów wewnętrznych, przychodzącej korespondencji itp., czyli dokumentów nie stanowiących utworów w rozumieniu prawa autorskiego). Można też bronić poglądu przeciwnego, że mimo nabycia sprzętu w ramach działalności gospodarczej, istnieje domniemanie korzystania z niego również na potrzeby zwielokrotniania utworów dla własnego użytku osobistego osoby fizycznej. W takim zaś przypadku umowy sprzedaży byłyby zawsze objęte obowiązkiem uiszczenia opłaty i informowania właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi.

G.G.

*

III CZP 62/11

„Czy komornik ma obowiązek uiszczenia opłaty sądowej od wniesionego przez siebie zażalenia na postanowienie sądu rozstrzygające skargę na czynność komornika w postaci postanowienia o kosztach postępowania egzekucyjnego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2011 r., II Cz 822/11, I. Mostowska, S. Krajewski, E. Woźniak)

Sąd Okręgowy zaznaczył na wstępie, że przedstawione zagadnienie nie może być uznane za dostatecznie wyjaśnione. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2001 r., III CZP 49/01, w której wskazano, że zażalenie komornika nie podlega opłacie sądowej, zapadła na tle nieobowiązującego już stanu prawnego. Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zawiera szerszą definicję strony stanowiąc, że stroną jest każdy uczestnik postępowania sądowego, w tym także świadek, biegły i tłumacz (art. 7 ust. 1). Powyższe oraz zmiana statusu komornika przejawiająca się w odejściu od traktowania go jako pracownika sądu rejonowego, przy którym prowadzi działalność, powoduje, że może być on uznany za stronę w zakresie postępowania zażaleniowego.

Możliwe jest również przyjęcie, że skoro komornik nie został – w przeciwieństwie do tłumacza, biegłego i świadka – wymieniony w art. 7 ust. 1 ustawy i nadal przysługuje mu status organu egzekucyjnego, to nigdy nie może być uznany za stronę.

G.G.

*

III CZP 63/11

„Czy po wejściu w życie art. 49¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (dodanego ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r., Dz. U. Nr 125, poz. 873) członek spółdzielni – w razie bezczynności spółdzielni - może żądać w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 49 ust 1 i 2 powołanej na wstępie ustawy ustanowienia na jego rzecz odrębnej własności lokalu, czy też jedyną drogą do realizacji tego uprawnienia jest powództwo wytoczone w oparciu o art. 49¹ w związku z art. 49 ust. 1 tejże ustawy?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 28 czerwca 2011 r., I Ca 109/11, M. Sadecki, M. Syrek, E. Panek)

Sąd Okręgowy zauważył, że po wejściu w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r., która dodała do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej jako „u.s.m.”) art. 49¹, relacja między art. 49 a art. 49¹ przywołanej ustawy nie była jasna. Zasadniczo spór dotyczył tego, czy powołane przepisy statuują dwa niezależne od siebie roszczenia służące ustanowieniu odrębnej własności lokali oraz czy dla każdego z tych roszczeń (dochodzonych w procesie lub w postępowaniu nieprocesowym) konieczne jest wystąpienie różnych okoliczności faktycznych.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w doktrynie wyrażono zapatrywanie, iż tryb ustanowienia odrębnej własności lokalu, z zastosowaniem przepisów o zniesieniu współwłasności, o jakim mowa w art. 49 ust. 2 u.s.m., jest właściwy wtedy, gdy bezczynność spółdzielni polegać będzie na zaniechaniu czynności z art. 41 i art. 42 u.s.m. (m.in. zaniechanie podjęcia przez zarząd uchwały określającej przedmiot odrębnej własności lokali, pomimo złożenia wniosku o wyodrębnienie

własności lokali w danej nieruchomości). Roszczenie z art. 49¹ u.s.m. będzie mogło być natomiast realizowane w procesie, gdy warunki z art. 41–42 u.s.m. są spełnione, a spółdzielnia powstrzymuje się przed dokonaniem umownego przewłaszczenia, tj. przed realizacją prawomocnej uchwały przewidzianej w art. 42 u.s.m., mimo zgłoszenia przez członka spółdzielni lub inną osobę uprawnioną żądania ustanowienia przeniesienia odrębnej własności lokali.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne zwrócił jednak uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dokonano odmiennej wykładni oraz oceny relacji pomiędzy art. 49 i art. 49¹ u.s.m. Zdaniem Sądu Najwyższego, użyte w art. 49¹ u.s.m. określenie „w razie bezczynności spółdzielni” jest na tyle pojemne, że obejmuje każdą postać bezczynności, czyli zamierzenia podjęcia przez organ wykonawczy spółdzielni czynności niezbędnych do wyodrębnienia lokalu i przeniesienia jego własności na uprawnionego (dotyczy to także czynności, o których mowa w art. 41 i art. 42 u.s.m.). Ponadto Sąd Najwyższy przyjął, że zgodnie z regułą *lex posterior derogat legi priori* uznać należy, iż art. 49¹ uchylił art. 49 u.s.m., skoro art. 49¹ reguluje tę samą materię i to w sposób prawidłowy.

A.Z.

*

III CZP 64/11

„1. Czy w wypadku ustanowienia zarządcy na podstawie art. 910² § 2 k.p.c. legitymację czynną do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy zagrażającej możliwości uzyskania zaspokojenia z zajętych w toku postępowania egzekucyjnego akcji dłużnika posiada wyłącznie wierzyciel, czy też legitymacja taka przysługuje zarówno wierzycielowi jak i zarządcy?

2. Czy wierzyciel lub zarządca, których uprawnienie do zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy wynika z art. 910² k.p.c. są związani terminami z art. 425 § 2 i 3 ksh?

3. Czy zawarte w art. 425 § 1 ksh wyłączenie stosowania art. 189 k.p.c. dotyczy także podmiotów nie wymienionych w art. 425 § 1 ksh, które mają interes prawny w żądaniu stwierdzenia nieważności uchwały walnego

zgromadzenia akcjonariuszy lub których uprawnienie do zaskarżenia takiej uchwały wynika z innych przepisów?

4. Czy sześciotygodniowy termin przed planowanym dniem powzięcia uchwały o podziale wymagany dla zawiadomienia o zamiarze dokonania podziału spółki dzielonej i przeniesienia jej majątku na spółki nowo zawiązane wskazany w art. 539 § 1 ksh biegnie od pierwszego czy od drugiego zawiadomienia dokonanego zgodnie z wymogami określonymi w art. 539 § 2 ksh?"

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 marca 2011 r., VI ACa 507/10, VI ACa 1297/10, VI ACa 858/10, VI ACa 756/10, R. Sarnowicz, M. Manowska, A. Zając)

Sąd drugiej instancji wskazał – w odniesieniu do pierwszego z przedstawionych pytań – na dwa poglądy, mianowicie, że wierzyciel wstępuje we wszystkie prawa przysługujące dłużnikowi, w tym także prawa korporacyjne, albo ma jedynie uprawnienie do zaspokajania się z praw majątkowych wynikających z zajętych akcji bez naruszania praw korporacyjnych akcjonariusza, w tym prawa głosu. Powołując się na uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2005 r., III CZP 57/05, stwierdził, że na podstawie nowych przepisów kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 5 lutego 2005 r. (w szczególności art. 910² k.p.c.) wierzyciel z mocy egzekucyjnego zajęcia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może wykonywać uprawnień współnika określanych mianem praw organizacyjnych, korporacyjnych, osobistych lub niemajątkowych, ponieważ nie są one nieodzowne do zaspokojenia należności wierzyciela także z dochodów przynoszonych przez zajęte prawo. Wierzycielowi przysługuje możliwość wykonywania tych uprawnień przysługujących dłużnikowi, których realizacja prowadzi do zaspokojenia wierzyciela, a przyznanie wierzycielowi praw korporacyjnych godziłoby w interesy współników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd Apelacyjny powołał się także na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 355/08, według którego z mocy zajęcia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wierzyciel jest legitymowany do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały współników zagrażającej

możliwości uzyskania zaspokojenia. Prawo do zaskarżania uchwał jest prawem korporacyjnym, ale wierzyciel może podejmować wszelkie czynności zachowawcze w celu uchronienia się przed działaniami zmierzającymi do udaremnienia zaspokojenia się z zajętego udziału bez ryzyka znaczącej ingerencji w sprawy spółki, przy czym działania zachowawcze nie powinny podlegać wykładni rozszerzającej.

Przechodząc do rozgraniczenia uprawnień wierzyciela i zarządcy Sąd drugiej instancji podniósł, że wierzyciel może wykonywać uprawnienia majątkowe dłużnika z zajętego prawa, które są niezbędne do uzyskania zaspokojenia oraz do zachowania prawa, natomiast zarządca ma za zadanie realizować inne uprawnienia wynikające z zajętego prawa – uprawnienia korporacyjne, ale poprzez odpowiednie stosowanie przepisów regulujących zarząd w egzekucji z nieruchomości – niezbędne z punktu widzenia zasad prawidłowej gospodarki (w ramach zwykłego zarządu, a za zgodą stron lub zezwoleniem sądu także czynności przekraczające zwykły zarząd). Celem ustanowienia zarządcy jest zachowanie zajętego prawa w stanie nie pogorszonym i umożliwiającym uzyskanie w jak najdalszym stopniu zaspokojenia z zajętego prawa, więc zakresy uprawnień zarządcy i wierzyciela mogą się pokrywać, gdyż brak ścisłego ich rozgraniczenia w odniesieniu do zaskarżania uchwał, choć co do zasady inne uprawnienia powinny przysługiwać zarządcy a inne wierzycielowi.

Sąd Apelacyjny powołując się na stanowisko doktryny stwierdził, że istnieją rozbieżności w zakresie tego, komu powinny przysługiwać uprawnienia do zaskarżania uchwał, tj. czy wierzycielowi czy zarządcy. Za przyznaniem uprawnień wierzycielowi przemawia wykładnia literalna art. 910² k.p.c., zaś zarządcy konieczność realizacji nadrzędnej zasady ochrony zajętego prawa przed działaniami dłużnika mogącymi skutkować jego utratą lub zmniejszeniem możliwości zaspokojenia.

Drugi problem przedstawiony przez Sąd Apelacyjny wynika z wątpliwości, czy w przypadku uznania, że zarządca lub wierzyciel mają legitymację do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia są oni związani terminem biegnącym dla dłużnika – akcjonariusza i czy zarządca może zaskarżyć uchwałę podjętą przed dniem ustanowienia zarządcy. Terminy uregulowane w art. 424 i 425 k.s.h. wiążą podmioty wskazane przepisami art. 422 i 425 k.s.h. jako uprawnione do wytoczenia powództwa, ale brak jednoznacznego stanowiska co do związania tymi terminami innych podmiotów niż

w nich wymienione, tj. podmiotów, których uprawnienie do zaskarżenia uchwał wynika z odrębnych przepisów (w szczególności wierzyciela akcjonariusza i zarządcy). W związku z tym, że podmioty te wnosząc powództwo o uchylenie lub o stwierdzenie nieważności uchwały realizują uprawnienia przysługujące akcjonariuszowi, a informacja o podjęciu uchwały może dotrzeć do akcjonariusza w innym terminie niż do wierzyciela i zarządcy, możliwe jest uznanie, iż nie są oni związani terminem biegnącym dla akcjonariusza, a nie jest możliwe wniesienie powództwa przed powzięciem wiedzy o uchwaleniu uchwały i jej treści; w odniesieniu do zarządcy – przed wydaniem orzeczenia sądu o jego ustanowieniu. Wobec tego zasadne jest, że w stosunku do każdego z uprawnionych do wniesienia powództwa odrębnie biegają terminy liczone od dnia powzięcia wiadomości o treści uchwały, a w przypadku zarządcy – nie wcześniej niż od dnia jego ustanowienia, przy czym niezależnie od otrzymania wiadomości o uchwale możliwość wniesienia powództwa ograniczona jest terminami biegnącymi od dnia jej powzięcia.

Uzasadniając przedstawienie trzeciego problemu i powołując się na doktrynę Sąd Apelacyjny wskazał, że wyłączenie stosowania art. 189 k.p.c. dotyczy tylko podmiotów wymienionych w art. 422 § 2 k.s.h. (podmiotów uprawnionych do wytoczenia powództwa na podstawie art. 425 k.s.h.), a nie ma przeszkód do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy przez podmioty niewymienione w tym przepisie i mające interes prawny w żądaniu takiego ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. Uzasadnione jest to wąskim kręgiem podmiotów uprawnionych do wytoczenia powództwa na podstawie art. 425 k.s.h. i koniecznością zapewnienia ochrony prawnej tym osobom, które nie mają możliwości wytoczenia takiego powództwa, a których interes prawny może doznać uszczerbku w wyniku realizacji uchwały podjętej wadliwie. Wiąże się z tym ocena skutków prawnych wyroku uwzględniającego żądanie stwierdzenia nieważności uchwały walnego zgromadzenia i możliwości zastosowania do uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych art. 58 k.c., co do której ujawniły się rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego odnoszące się do kodeksu handlowego (wyroki z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1547/00, i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 14/00), przy czym zgodnie z wyrokiem z dnia 24 listopada 2004 r., II CK 210/04, art. 425 k.s.h., jako właściwy przepis w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., wyłącza zastosowanie art. 58 § 1 i 2 k.c. w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały sprzecznej z ustawą.

Sąd drugiej instancji zwrócił jednak uwagę na pojawiające się w doktrynie poglądy kwestionujące wykluczenie sankcji bezwzględnej nieważności uchwał walnego zgromadzenia, ponieważ każdy może powołać się na nieważność uchwały sprzecznej z ustawą w drodze podniesienia zarzutu, a tym samym dopuszczalne jest stosowanie do uchwał walnego zgromadzenia art. 58 k.c. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się na dopuszczalność odpowiedniego stosowania art. 58 § 3 k.c. do uchwał wzruszalnych pod warunkiem, że zaskarżona część uchwały ma charakter autonomiczny i nie jest nierozzerwalnie związana z innymi elementami kwestionowanej czynności prawnej (wyrok z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 350/07).

Ostatnie pytanie Sąd Apelacyjny uzasadnił tym, że z jednej strony ostatnie z powiadomień powinno nastąpić najpóźniej na sześć tygodni przed planowanym powzięciem uchwały, tak aby był zarezerwowany miesiąc na prawo do informacji określonej w art. 540 k.s.h., a z drugiej bieg terminu sześciotygodniowego (art. 539 § 1 k.s.h.) liczy się od daty pierwszego zawiadomienia, co wynika z wykładni literalnej tego przepisu. Obydwa zawiadomienia stanowią ciąg zdarzeń wzajemnie ze sobą powiązanych; początek biegu tego ciągu nie może istnieć od ostatniego, a od zdarzenia pierwszego chronologicznie. Intencją ustawodawcy była regulacja terminów minimalnych – w terminie sześciotygodniowym mieści się okres dwutygodniowy między pierwszym i drugim ogłoszeniem oraz minimalny okres miesiąca na dostęp akcjonariuszy do dokumentów dotyczących podziału spółek. Termin ten związany jest również z terminem minimalnym na ogłoszenie planu podziału w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (art. 535 § 3 k.s.h.).

A.T.

*

III CZP 65/11

„Jaki skutek wywołuje przebudowanie lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną własność poprzez przyłączenie do niego powierzchni, która wchodziła w skład części wspólnych nieruchomości, w szczególności:

- czy w takim wypadku powstaje nowy lokal i koniecznym jest ustanowienie odrębnej własności lokalu powstałego w następstwie przebudowy,

- czy przyłączona na skutek przebudowy do już wyodrębnionego lokalu część wspólna nieruchomości wchodzi w skład tego lokalu, powodując zmianę powierzchni lokalu i związanego z nim udziału w nieruchomości wspólnej oraz zmianę wysokości udziałów w nieruchomości wspólnej właścicieli pozostałych wyodrębnionych lokali?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13 lipca 2011 r., II Ca 498/11, W. Buczek-Markowska, B. Badenio-Gregrowicz, E. Woźniak)

Wątpliwości Sądu Okręgowego powstały ze względu na brak regulacji w ustawie z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) odnoszącej się do tego, jaką treść powinna mieć umowa, której przedmiotem jest zmiana w zakresie prawa własności związana z przebudową już istniejącego lokalu stanowiącego odrębną własność oraz przyłączeniem do niego części nieruchomości wspólnej w wyniku zaadaptowania przez właściciela lokalu pomieszczenia strychu. Powołana ustawa nie definiuje „wyłączenia z części wspólnej”, choć włączenie powierzchni strychu do lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość jest możliwe na gruncie ustawy o własności lokali, ponieważ ustawodawca przewidział możliwość zarówno zmiany przeznaczenia części nieruchomości wspólnej czy nadbudowy lub przebudowy nieruchomości wspólnej. Odwołując się do art. 22 ust. 3 pkt 5 ustawy o własności lokali, Sąd drugiej instancji uznał, że należy zastanowić się, czy w tym przepisie jest mowa o konieczności ustanowienia odrębnej własności lokalu powstałego w wyniku nadbudowy lub przebudowy tylko wtedy, gdy taki lokal do tej pory w ogóle nie został jeszcze wyodrębniony z nieruchomości wspólnej, czy konieczność ustanowienia odrębnej własności lokalu powstaje także wówczas, gdy nastąpiła przebudowa już istniejącego lokalu stanowiącego odrębną własność, a ponadto dokonano przyłączenia do tego lokalu części nieruchomości wspólnej.

Za przyjęciem drugiego stanowiska przemawia to, że dołączenie do już istniejącego lokalu części pomieszczenia (strychu) oraz przebudowa dotychczasowego lokalu spowodowała, że powstał nowy i samodzielny lokal, a dotychczas wyodrębniony lokal w postaci wynikającej z wpisu w księdze wieczystej już nie istnieje. Stąd strony powinny ustanowić odrębną własność nowego lokalu. Jednakże w wyniku przebudowy istniejący lokal nie utracił charakteru samodzielnego

lokalu, a jego właściciel pozostaje ten sam. Na skutek jedynie faktu przebudowy lokalu jego właściciel nie traci przysługującego mu prawa własności, ponieważ czynność faktyczna nie powoduje przeniesienia własności lokalu na inną osobę, ani nie jest zdarzeniem prawnym powodującym utratę własności. Nie ma regulacji prawnej nakładającej na właściciela lokalu dokonującego jego przebudowy lub nadbudowy kosztem nieruchomości wspólnej obowiązku złożenia oświadczenia o ustaniu odrębnej własności lokalu w stanie sprzed przebudowy. Powołany art. 22 ust. 3 pkt 5 powinien być stosowany odpowiednio, gdyż sytuacja właściciela lokalu rozbudowanego nie może być gorsza od sytuacji osoby, której lokal powstał w całości na skutek adaptacji nieruchomości wspólnej.

Sąd Okręgowy stwierdził również, że w przypadku uznania, iż przyłączona w wyniku przebudowy do już wyodrębnionego lokalu część wspólna nieruchomości powoduje jedynie zmianę w powierzchni lokalu i związanego z nim udziału w nieruchomości wspólnej oraz zmianę wysokości udziałów w nieruchomości wspólnej właścicieli pozostałych wyodrębnionych lokali, to podstawę do takiego wpisu daje art. 27 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.). Niemniej jednak w przypadku, gdy zmiana wysokości udziałów w nieruchomości wspólnej jest następstwem zmian w prawie odrębnej własności lokali (wobec przebudowy i wspomnianego przyłączenia), to żądanie wpisu oparte na art. 27 u.k.w.h. nie jest uzasadnione, ponieważ przekracza zakres uregulowany treścią tego przepisu.

A.T.

*

III CZP 66/11

„Czy dokument pełnomocnictwa jest warunkiem formalnym wniosku (art. 126 § 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego, o którym mowa w art. 783 § 4 k.p.c., składanego w systemie teleinformatycznym przez pełnomocnika wierzyciela?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 czerwca 2011 r., II Cz 555/11, M. Wojtkiewicz, D. Gamrat-Kubeczak, I. Siuta)

Jak stwierdził Sąd Okręgowy, w postępowaniu egzekucyjnym wszczętym na podstawie art. 797 § 2 k.p.c. przez złożenie elektronicznego wniosku na podstawie tytułu wykonawczego, o którym mowa w art. 783 § 4 k.p.c., nie zostały uregulowane wprost wymogi formalne wniosku w zakresie obowiązku złożenia dokumentów pełnomocnictwa, a praktyka komorników oraz orzecznictwo sądów prezentuje dwa sprzeczne poglądy na ten temat.

Według pierwszego, przy składaniu wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego, o którym mowa w art. 783 § 4 k.p.c., za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego elektroniczne postępowanie upominawcze, w odniesieniu do umocowania i pełnomocnictwa odpowiednie zastosowanie ma unormowanie dotyczące elektronicznego postępowania upominawczego ze względu na okoliczność, że postępowanie egzekucyjne jest kontynuacją rozpoznawczego postępowania elektronicznego i oba postępowania mają tożsamy sposób ich wszczęcia. Wystarczające jest powołanie się na udzielone pełnomocnictwo (art. 89 i 126 § 3¹ k.p.c.); z kolei na mocy art. 68 k.p.c. wystarczające jest wskazanie podstawy umocowania. Odpowiednie zastosowanie tej regulacji oznacza, że niezłożenie przez wierzyciela będącego osobą prawną, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, dokumentów w postaci pełnomocnictwa oraz odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego nie stanowi braku formalnego elektronicznego wniosku o wszczęcie egzekucji, a specyfika postępowania prowadzonego w tym trybie wyraża się w jego szybkim wszczęciu.

Zgodnie z drugim poglądem, przepisy o elektronicznym postępowaniu upominawczym nie mają odpowiedniego zastosowania, gdyż unormowanie to jako szczególne nie podlega wykładni rozszerzającej. Stosując odpowiednio przepisy o wymogach formalnych pism procesowych, wierzyciel będący osobą prawną i reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika powinien wraz z elektronicznym wnioskiem o wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego, o którym mowa w art. 783 § 4 k.p.c., złożyć dokumenty w postaci pełnomocnictwa oraz odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego, a w razie niespełnienia tego wymogu odpowiednie zastosowanie ma art. 130 k.p.c.

W ocenie Sądu drugiej instancji, ze względu na szczególny charakter postępowania racjonalne wydaje się opowiedzenie się za pierwszym poglądem, gdyż istotą postępowania teleinformatycznego jest szybkość i odstąpienie od składania dokumentów w formie papierowej.

A.T.

*

III CZP 67/11

„1. Czy roszczenie przedsiębiorcy o zwrot nienależnie pobranych opłat za wydanie karty pojazdu, uiszczonych w związku z rejestracją pojazdów sprowadzanych w ramach działalności gospodarczej z państwa będącego członkiem Unii Europejskiej, jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.,

2. czy obowiązek zwrotu nienależnie pobranej opłaty za wydanie karty pojazdu dotyczy całej opłaty w kwocie 500 zł, czy też ogranicza się do różnicy między tą opłatą a kwotą 75 zł, stanowiącą koszt druku i dystrybucji karty?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 20 lipca 2011 r., VIII Ca 187/11, R. Kujawa, K. Borowy, H. Matuszewska).

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczące oceny charakteru roszczenia o zwrot opłat za wydanie karty pojazdu związane są ze zmianą linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w zakresie wykładni art. 118 k.c. W uchwale z dnia 16 września 2010 r., III CZP 44/10, Sąd Najwyższy dopuścił bardziej elastyczną definicję związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej, stwierdzając, że taki charakter ma każde roszczenie, z którym występuje przedsiębiorca, pod warunkiem, że uzyskane środki zamierza przeznaczyć na kontynuację działalności. We wcześniejszym orzecznictwie akcentowane było kryterium funkcjonalnego związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej, a za czynności wchodzące w zakres działalności gospodarczej uznawano te, które pozostawały z nią w normalnym, funkcjonalnym związku, a w szczególności były podejmowane w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności podmiotu gospodarczego.

Sąd Okręgowy uznał kryterium przeznaczenia środków uzyskanych z zasądzonego roszczenia za nieprzekonujące ze względów praktycznych,

przedsiębiorca będący osobą fizyczną mógłby bowiem z łatwością uwolnić się od ryzyka przedawnienia deklarując przed sądem *meritii* przeznaczenie środków z dochodzonego roszczenia na swoje prywatne potrzeby. Dyskusyjne byłoby również dokonywanie oceny roszczenia *ex post*. Sąd Okręgowy podkreślił, że przy przyjęciu takiego toku rozumowania definitywna kwalifikacja charakteru roszczenia byłaby możliwa dopiero po skorzystaniu przez przedsiębiorcę z zasądzonych środków.

Uzasadniając drugie zagadnienie, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że istnieją argumenty za tym, aby obowiązek zwrotu obejmował opłatę przewyższającą koszt świadczonej usługi (koszt druku i dystrybucji), czyli tą, która stanowi ukrytą daninę publiczną. Możliwe jest także żądanie zwrotu pełnej opłaty, gdy przyjmie się, że obowiązek jej uiszczenia ma charakter dyskryminujący, skoro nie obowiązuje on w przypadku pojazdów nabywanych na terenie Polski.

G.G.

*

III CZP 68/11

„Czy na gruncie regulacji przepisu art. 422 § 2 punkt 3 k.s.h. oceny bezzasadności niedopuszczenia akcjonariusza spółki akcyjnej do udziału w walnym zgromadzeniu jako przesłanki legitymacji czynnej do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia, dokonuje się wyłącznie w oparciu o przepisy prawa regulujące warunki dopuszczenia do udziału w walnym zgromadzeniu, czy również z uwzględnieniem ogólnej klauzuli dobrych obyczajów?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 lipca 2011 r., V ACa 228/11, Z. Kołaczyk, U. Bożałkińska, J. Kiercz)

Za poglądem, że oceny zasadności niedopuszczenia akcjonariusza do udziału w walnym zgromadzeniu dokonuje się wyłącznie w oparciu o przepisy prawa regulujące warunki dopuszczenia do udziału w zgromadzeniu, przemawia daleko idący formalizm prawny w odniesieniu do instytucji walnego zgromadzenia, jak i uczestnictwa w nim akcjonariuszy. Badanie legitymacji akcjonariusza do udziału w walnym zgromadzeniu z punktu widzenia zgodności z dobrymi obyczajami, mimo stwierdzenia, że zachodzą wszystkie przesłanki formalne uczestnictwa

w zgromadzeniu, narażałoby się na zarzut obchodzenia bezwzględnie obowiązujących przepisów kodeksu spółek handlowych.

Przeciwny pogląd uzasadnia możliwość dokonania szerokiej wykładni pojęcia „akcjonariusza bezzasadnie niedopuszczonego do udziału w walnym zgromadzeniu” (art. 422 § 2 pkt 3 k.s.h.) i posiłkowania się występującym na gruncie prawa cywilnego pojęciem bezprawności (art. 2 k.s.h.). Obejmuje ono, obok naruszenia prawa, również naruszenie norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00).

G.G.

*

III CZP 69/11

„Czy w przypadku częściowego zasądzenia kosztów procesu konieczne jest odrębne wyrzekanie o oddaleniu wniosku w pozostałym zakresie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 sierpnia 2011 r., XII Gz 304/11, A. Pakosiewicz, B. Cincio-Podbiera, J. Beim)

Zdaniem Sądu Okręgowego, zachodzi rozbieżność pomiędzy piśmiennictwem a judykaturą co do konieczności wydawania odrębnego orzeczenia co do częściowego oddalenia wniosku o zwrot kosztów procesu.

W piśmiennictwie wyrażany jest pogląd, że brak objęcia całej kwoty rozstrzygnięciem dotyczącym kosztów procesu nie może być poczytany jako negatywne orzeczenie w tym zakresie. Stanowisko to wzmacnia treść wprowadzonego do k.p.c. art. 108¹ k.p.c., z którego wynika domniemanie, że orzeczenie sądu jest w takiej sytuacji niepełne i wymaga uzupełniania. Z tego względu sąd powinien orzekać o oddaleniu wniosków dotyczących zwrotu kosztów, nieuwzględnionych jako bezzasadne.

Judykatura stoi natomiast na stanowisku, że każde rozstrzygnięcie o kosztach procesu, choćby nie uwzględniało w całości zgłoszonego wniosku, zawiera w sobie domniemanie oddalenia nieuwzględnionej części (uchwała SN z dnia 11 lipca 1972 r., III PZP 14/72). Wprowadzenie art. 108¹ k.p.c. nie zmieniło stanu prawnego w zakresie wydawania orzeczeń uzupełniających co do kosztów sądowych, gdyż przepis ten miał

już swój odpowiednik pod rządem ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (art. 13). Ponadto art. 108¹ k.p.c. jest szczególną regulacją dotyczącą wyłącznie kosztów sądowych i nie powinien być rozciągany na całe koszty procesu.

Sąd Okręgowy zauważył, że zwolnienie sądu od powinności wyraźnego odniesienia się do całości żądania w przedmiocie zwrotu kosztów procesu (pozytywnego i negatywnego) wymagałoby istnienia wyraźnej podstawy prawnej, której przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie zawierają.

G.G.

*

III CZP 70/11

„Czy określony w przepisie art. 6 ust. 3 zdanie 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., nr 123, poz. 1059 z późniejszymi zmianami) sposób uwierzytelniania odpisów dokumentów przez radców prawnych dotyczy również odpisu pełnomocnictwa procesowego o którym mowa w art. 89 § 1 zdanie 2 k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 8 sierpnia 2011 r., XII Gz 343/10, A. Pakosiewicz)

Sąd Okręgowy zauważył, że możliwe do przyjęcia są dwa stanowiska. Można twierdzić, że z chwilą znowelizowania ustawy o radcach prawnych (w związku z treścią art. 6 ust. 3 zdanie 2) ujednoliczone zostały zasady uwierzytelniania odpisów dokumentów przez radców prawnych. Zasady te dotyczą wszystkich – bez wyjątku – dokumentów składanych w sprawie, nie wyłączając z zakresu tych dokumentów odpisu pełnomocnictwa procesowego. W takiej sytuacji klauzula uwierzytelnienia odpisu dokumentu pełnomocnictwa nieobejmująca wszystkich ustawowych elementów poświadczenia pozbawia przedstawiony odpis pełnomocnictwa waloru wierzytelnego odpisu.

Można jednak bronić także stanowiska, że uwierzytelnienie pełnomocnictwa procesowego nie następuje według reguł przewidzianych w art. 6 ust 3 ustawy o radcach prawnych. Argumentem wspierającym to stanowisko jest brzmienie

art. 89 k.p.c., które w zakresie dotyczącym możliwości uwierzytelniania odpisu pełnomocnictwa procesowego przez występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika nie ulegało żadnej zmianie. Ponieważ przepis ten nie określał i nie określa nadal treści klauzuli uwierzytelnienia odpisu pełnomocnictwa przez radcę prawnego, to w praktyce powszechnie stosowana i akceptowana była prosta formuła uwierzytelnienia odpisu pełnomocnictwa ograniczona do treści: „za zgodność” i podpis pełnomocnika procesowego. Data i miejsce sporządzenia odpisu nie przesądzała o wierzytelności odpisu pełnomocnictwa procesowego.

Jak zauważył Sąd Okręgowy, należy także mieć na względzie, że zawarta w art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych treść klauzuli uwierzytelnienia odpisów pozostaje w ewidentnym związku z uwierzytelnianiem odpisów dokumentów powoływanych czy oferowanych sądowi jako dowody w sprawie. Świadczy o tym wyraźnie treść znowelizowanego art. 129 k.p.c., a także treść uzasadnienia do projektu ustawy z dnia 23 października 2009 r. Ponadto z brzmienia art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych, odwołującego się do czynności okazania pełnomocnikowi oryginału dokumentu, wynika, że przepis ten nie może mieć zastosowania do uwierzytelnienia odpisu pełnomocnictwa procesowego, skoro przy uwierzytelnianiu odpisu pełnomocnictwa przez radcę prawnego taka czynność okazania dokumentu przez mocodawcę nie występuje.

A.Z.

GLOSY

prawo cywilne materialne

teza oficjalna

Umowa o doradztwo, w której wykonawca zobowiązał się do opracowania prognozy co do kształtowania się popytu towaru na danym rynku, strategicznych wniosków dla zamawiającego i poniesienia odpowiedzialności za ewentualną szkodę wynikłą z braku profesjonalizmu ekspertyzy, może zostać zakwalifikowana jako umowa o dzieło.

teza opublikowana w „Rejencie”

Termin przedawnienia umowy o dzieło polegającej na przygotowaniu analiz rozwoju określonego rynku oraz prognoz ekonomicznych wynosi dwa lata i rozpoczyna swój bieg od dnia dostarczenia ostatniego raportu. Sprawdzalność przygotowanej przez firmę konsultingową umowy o dzieło nie warunkuje uznania jej za należycie wykonaną w konsekwencji brak możliwości dochodzenia odszkodowania w przypadku zaistnienia stanu innego niż prognozowany.

(wyrok z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 77/07, M. Sychowicz, J. Górowski, M. Grzelka, MoP 2007, nr 11, s. 587; IC 2008, nr 12, s. 44)

Glosa

Adriana Niewęglowskiego, Rejent 2011, nr 7-8, s. 173

Glosa ma charakter aprobowany.

Autor zgodził się z wnioskami przyjętymi przez Sąd Najwyższy, zwracając jedynie uwagę na ich niedostatecznie pogłębione uzasadnienie. Wszystkie sądy rozpoznające sprawę trafnie przyjęły, jego zdaniem, że umowna klauzula zastrzegająca odpowiedzialność wykonawcy za szkody poniesione przez

zamawiającego badanie, w związku z zastosowaniem się do wynikających z niego wniosków, nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej (o charakterze gwarancyjnym) za niesprawdzenie się prognozy. Wbrew powszechnie przyjętemu pogładowi co do sposobu konstruowania umów o przyjęcie odpowiedzialności, klauzula ta nie precyzuje jej podstaw. Za trafny autor uznał także wniosek Sądu Najwyższego, że termin przedawnienia rozpoczął bieg od dnia wydania raportu zamawiającemu, nie zaś od końca okresu, którego dotyczył.

Autor zwrócił także uwagę na wyrażone *implicite* w glosowanym wyroku przekonanie, że transakcje profesjonalne podlegają podwyższonym standardom służącym bezpieczeństwu obrotu. Znalazło to wyraz w – aprobowanym przez autora – przypisaniu przez Sąd Najwyższy decydującej wagi prawnej kwalifikacji umowy określonej przez same strony w chwili jej zawierania (jako umowy o dzieło), nie zaś późniejszym, odmiennym twierdzeniom jednej z nich.

Orzeczenie było także przedmiotem glosy D. Krekory-Zajac (Państwo i Prawo 2009, nr 2, s. 134).

M.G.

*

Jeżeli indos powierniczy w celu inkasa służy wyłącznie interesom indosanta, przepisy art. 10 i 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282) nie wyłączają podnoszenia wobec indosatariusza przez dłużnika wekslowego zarzutów przysługujących mu przeciw indosantowi.

(wyrok z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 23/07, K. Zawada, M. Bączyk, H. Wrzeszcz; OSNC 2008, nr 7-8, s. 89; BSN 2007, nr 11, s. 14; Rej. 2007, nr 12, s. 206; NPN 2008, nr 1, s. 128; Pr.Spółek 2008, nr 7-8, s. 94)

Glosa

Marty Adamczyk, Glosa 2011, nr 3, s. 95

Glosa zasadniczo ma charakter aprobujący.

Analizowane orzeczenie dotyczy zagadnienia przenoszenia praw z weksla przez indos, a w szczególności indosu powierniczego w celu inkasa. Sąd Najwyższy rozważał problematykę indosu powierniczego w trzech wiodących płaszczyznach: jurydycznej odrębności indosu powierniczego, kryterium podziału indosów powierniczych ze względu na ich zamierzony cel oraz katalogu zarzutów służących dłużnikowi w sytuacji, w której dokonano indosu powierniczego.

Autorka glosy uznała za trafny pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy, według którego za odrębnością konstrukcji indosu powierniczego, zwłaszcza wobec porównania go z indosem pełnomocniczym, przemawia sama forma indosu (brak uwidocznienia stosunku pełnomocnictwa), jego cel oraz leżący u jego podstaw stosunek powiernictwa.

Glosatorka poddała natomiast krytyce przyjęte przez Sąd Najwyższy kryterium podziału indosów powierniczych ze względu na ich zamierzony cel. Sąd Najwyższy uznał za stosowne przypisanie poszczególnym indosom różnych skutków prawnych w zależności od tego, w czym interesie, indosanta lub indosatariusza, zostały one dokonane. Przyjmując to kryterium można w konsekwencji wyodrębnić dwie kategorie indosów powierniczych: w celu inkasa oraz o charakterze zastawniczym. Glosatorka negatywnie oceniła to rozróżnienie. W jej ocenie, nie wynika ono z przepisów prawa wekslowego, a jest jedynie wytworem doktryny i praktyki obrotu. Ponadto kryterium to jest – jak stwierdziła – nie dość czytelne dla stron, ponieważ dłużnik nie musi mieć świadomości celu indosu.

Oдноśnie do katalogu zarzutów służących dłużnikowi w sytuacji, w której dokonano indosu powierniczego, rozwiązanie przyjęte przez Sąd Najwyższy sprzyja, jak zauważyła autorka, praktyce obrotu wekslowego i odpowiada celom, jakie strony stosunków wekslowych zamierzają osiągnąć. Trudno je jednak pogodzić z zasadą ścisłej, literalnej wykładni, ograniczonej wyłącznie do treści weksla.

P.G.

*

Upływ terminu przewidzianego w art. 945 § 2 k.c. wyłącza możliwość powołania się na nieważność testamentu przez osobę zainteresowaną oraz uwzględnienie tej nieważności przez sąd z urzędu.

(postanowienie z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 140/07, G. Bieniek, A. Górski, B. Myszką, OSNC 2008, nr 10, poz. 118; BSN 2007, nr 12, poz. 13; Rej. 2008, nr 1, s. 195; NPN 2008, nr 1, s. 126; Rej. 2008, nr 12, s. 181)

Glosa

Michała Niedośpiała, Jurysta 2011, nr 3-4, s. 41

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor podjął polemikę ze stanowiskiem, że po upływie terminu prekluzyjnego zastrzeżonego w art. 945 § 2 k.c. nie może dojść do uwzględnienia nieważności testamentu przez sąd z urzędu. Z uzasadnienia glosowanego orzeczenia wyprowadził wnioski, że Sąd Najwyższy wykluczył w tym wypadku możliwość uwzględnienia nieważności testamentu z urzędu przed upływem terminu prekluzyjnego – co, jego zdaniem, jest nielogiczne wobec możliwości powołania się na wady oświadczenia woli testatora przez każdego zainteresowanego.

W glosie zakwestionowano także pogląd, że upływ terminu prekluzyjnego wyłącza jedynie możliwość powołania się na nieważność testamentu i uwzględnienia jej z urzędu, nie sanując samej wadliwości. Zdaniem glosatora, upływ terminu stanowi podstawę konwalidacji testamentu, a fakt ten sąd zobowiązany jest wziąć pod uwagę z urzędu.

Omawiane orzeczenie było także przedmiotem glos M. Gutowskiego (Monitor Prawniczy 2009, nr 8, s. 455), M. Rzewuskiej i M. Rzewuskiego (Radca Prawny 2009, nr 6, s. 68) oraz G. Wolaka (Monitor Prawniczy 2009, nr 11, s. 619).

M.G.

*

Uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki akcyjnej, podjęte z naruszeniem wymagania lojalności wobec akcjonariusza tej spółki, mającego znaczący pakiet akcji, mogą być uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i godzić w interes spółki (art. 422 § 1 k.s.h.).

(wyrok z dnia 15 października 2008 r., III CSK 100/08, A. Górski, M. Bączyk, I. Koper, OSNC-ZD 2009, nr 1, s. 30; BSN 2009, nr 1, s. 11; MoP 2009, nr 22, s. 1232 ; NPN 2009, nr 1, s. 130; Rej. 2009, nr 4, s. 182)

Glosa

Jakuba Jana Ziętego, Glosa 2011, nr 3, s. 38

Glosa zasadniczo ma charakter aprobujący.

W analizowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy w sposób jednoznaczny nakazał akcjonariuszom spółki akcyjnej przestrzegać obowiązku lojalnego działania wobec innych wspólników, ograniczając jednocześnie działanie tej zasady jedynie do akcjonariuszy, którzy dysponują znaczącym pakietem akcji. Autor glosy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, według którego klauzula dobrych obyczajów w rozumieniu art. 422 § 1 k.s.h. oznacza „ogólne reguły uczciwości kupieckiej, pojawiające się w związku z prowadzeniem działalności handlowej przez przedsiębiorców”. Stanowisko Sądu Najwyższego wynika z trafnego, zdaniem glosatora, uznania, że co prawda wspólnicy nie są przedsiębiorcami, jednak decydując się na inwestowanie środków finansowych przez spółki kapitałowe, z reguły odznaczają się większą niż przeciętny człowiek wiedzą na temat ich funkcjonowania, co uzasadnia przyjęcie, iż w takim kontekście mogą w stosunku do nich zostać zastosowane reguły uczciwości kupieckiej związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Odnosząc się do obowiązku lojalności między akcjonariuszami, autor glosy uznał za uzasadniony pogląd Sądu Najwyższego, że nakaz lojalności wynika z klauzuli dobrych obyczajów rozumianej jako zasada uczciwości kupieckiej. Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że nakaz lojalności obowiązuje akcjonariuszy wobec innych wspólników, bez wskazywania na zależność od wielkości akcjonariatu. Funkcjonowanie spółki wymaga współdziałania korporacyjnego jej akcjonariuszy, brak zatem elementarnej uczciwości w postaci umożliwienia innym wspólnikom współpodejmowania decyzji o działaniach spółki należy uznać za nieetyczny i sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Glosator krytycznie natomiast odniósł się do poglądu Sądu Najwyższego, że nakaz lojalności należy odnosić do akcjonariuszy mających znaczny pakiet akcji.

W ocenie autora glosy, dobre obyczaje nie obowiązują jedynie wybranych akcjonariuszy w spółce; każdy akcjonariusz ma prawo wymagać, aby był traktowany tak samo uczciwie jak inni wspólnicy. W konsekwencji niedopuszczalne jest różnicowanie praw i reguł postępowania jedynie z powodu niskiego zaangażowania kapitałowego wspólnika.

Omawiane orzeczenie opatrzyła glosą także D. Wajda (Prawo Spółek 2009, nr 9, s. 50). Skomentowała je również M. Korniluk ("Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu prawa spółek handlowych 2006-2009", pod red. R.L. Kwaśnickiego, Warszawa 2010, s. 679).

P.G.

*

Przewidziana w art. 64 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.) solidarna odpowiedzialność banków za szkodę wyrządzoną nienależytym wykonaniem polecenia przelewu bankowego jest odpowiedzialnością ustawową, od której bank uczestniczący w przeprowadzeniu rozliczenia pieniężnego może się uwolnić tylko w razie siły wyższej.

(wyrok z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 205/08, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, H. Pietrkowski, OSNC-ZD 2009, nr 3, poz. 83; BSN 2009, nr 3, s. 10; MoP 2010, nr 4, s. 226; Rej. 2009, nr 5, s. 176)

Glosa

Krzysztofa Topolewskiego, Monitor Prawniczy 2011, nr 14, s. 779

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor stwierdził, że w omawianym wyroku Sąd Najwyższy postawił tezę o istnieniu po stronie banków przeprowadzających rozliczenia pieniężne obowiązku sprawdzenia prawidłowości oznaczenia beneficjenta polecenia przelewu i przypisał ten obowiązek każdemu z banków uczestniczących w cyklu rozliczeniowym zainicjowanym poleceniem przelewu. Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy potraktował ten obowiązek jako przejaw wyrażonej w art. 354 § 1 k.c. powinności dłużnika

wykonania zobowiązania w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu. Według autora, zakładając, że dla identyfikacji beneficjenta przelewu znaczenie mają jego dane personalne albo nazwa, to przedstawione rozumowanie budzi zastrzeżenia. Oparcie obowiązku sprawdzenia prawidłowości oznaczenia beneficjenta polecenia przelewu na odnoszącym się do dłużników art. 354 § 1 k.c. nasuwa wątpliwości w przypadku rozliczeń międzybankowych, w których uczestniczą banki niepowiązane umową rachunku bankowego z wystawcą polecenia przelewu. Uchybienie obowiązkowi weryfikacji zgodności danych jest źródłem szkody podlegającej naprawieniu na podstawie art. 64 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. W konsekwencji trzeba założyć, że obowiązek ten istnieje względem podmiotu, który zostaje w ten sposób poszkodowany.

Wyrażone przez glosatora wątpliwości powstają na tle objęcia wspomnianym obowiązkiem także innych banków niż bank prowadzący rachunek dłużnika i wynikają bezpośrednio z rozbieżności poglądów, co do jurydycznie postrzeganej roli takich banków jako uczestników rozliczenia. W piśmiennictwie pojawił się pogląd, że dłużnika i inne banki uczestniczące w cyklu rozliczenia międzybankowego nie łączy stosunek prawny i nie ma możliwości nałożenia obowiązku omawianej kontroli zgodności danych na inne banki niż bank beneficjenta przelewu. Negowanie przynależności art. 64 Pr.bank. do unormowania z zakresu odpowiedzialności deliktowej, a taki wniosek wypływa – zdaniem autora – z komentowanego wyroku, nie pozwala na traktowanie obowiązku weryfikacji danych jako istniejącej niezależnie od zobowiązania powinności, która stanowiłaby kryterium bezprawności braku tej weryfikacji.

Ponadto autor zauważył, że kontrola danych beneficjenta rozliczenia nie oznacza wykonania zobowiązania zgodnie z jego celem społeczno-gospodarczym, lecz jest w pewnych przypadkach warunkiem jego prawidłowego wykonania. Wydaje się zatem, że znaczenie obowiązku wspomnianej kontroli jest odmienne od znaczenia powinności z art. 354 § 1 k.c. Weryfikacja danych beneficjenta rozliczenia, służąc ustaleniu, czy zaktualizował się obowiązek dokonania rozliczenia pieniężnego, poprzedzałaby bowiem etap wykonania tego obowiązku. Glosator stwierdził również, że nałożenie obowiązku kontroli danych na wszystkie banki uczestniczące w cyklu rozliczeniowym budzi wątpliwości ze względu na fakt, że w zasadzie tylko bank beneficjenta rozliczenia ma możliwość jej przeprowadzenia.

W konkluzji autor podjął próbę dokonania innej oceny prawnej braku zgodności danych dotyczących beneficjenta przelewu zawartych w dokumencie polecenia przelewu. Jego zdaniem, należy założyć, że tylko równorzędne znaczenie danych personalnych albo nazwy wierzyciela oraz numeru jego rachunku bankowego pozwala zachować sens wymogu wskazania w dokumencie polecenia rozliczeniowego tych danych. Skoro w odpowiednich fragmentach dokument polecenia przelewu wskazuje na różne osoby jako beneficjentów bankowego rozliczenia pieniężnego, to należy przyjąć, że wobec braku możliwości zidentyfikowania beneficjenta rozliczenia dokument ten nie ma charakteru polecenia przelewu.

Głosę aprobowującą do omawianego wyroku opracował M. Krzysztofek (Glosa 2011, nr 1, s. 53)

R.N.

*

Artykuł 129 w związku z art. 136 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 ze zm.) stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania.

(wyrok z dnia 25 lutego 2009 r., II CSK 546/08, B. Myszka, K. Pietrzykowski, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 103; BSN 2009, nr 7, s. 11; MoP 2010, nr 12, s. 689; Rej. 2009, nr 9, s. 201; Rej. 2010, nr 1, s. 176)

Glosa

Karoliny Szumy, Monitor Prawniczy 2011, nr 15, s. 835

Glosa ma charakter aprobowujący.

Zdaniem glosatorki, ze względu na kompleksowość uzasadnienia omawianego wyroku w przyszłości wyeliminowane zostaną ewentualne spory dotyczące przesłanek roszczeń odszkodowawczych powstałych w przypadkach ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną zasobów środowiska lub w przypadku utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania, które zostały

uregulowane w art. 129 – 136 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska.

Na aprobatę zasługuje pogląd, że w wymienionych przepisach ustawodawca uregulował samodzielne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej, opierając się na założeniu, iż ryzyko szkód związanych z działalnością uciążliwą dla otoczenia powinien ponosić podmiot, który tę działalność podejmuje dla własnej korzyści. Przesłankami tej odpowiedzialności są: wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą.

Autorka stwierdziła również, że rozważania komentowanego wyroku powinny usunąć wątpliwości w zakresie interpretacji art. 135 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 1 Prawa ochrony środowiska. Obszar ograniczonego użytkowania tworzy się w okolicznościach wyjątkowych; można go uznać za wyjątek polegający na niedotrzymaniu standardów jakości środowiska poza terenem zakładu lub innego obiektu. To niedotrzymanie standardów musi wynikać z przeglądu ekologicznego albo z oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wymaganej przepisami ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko albo z analizy porealizacyjnej. Warunkiem utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania jest też fakt, że zastosowanie dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych nie pozwoli na zachowanie standardów jakości środowiska.

R.N.

*

Zakres ochrony dobra osobistego w postaci kultu pamięci osoby zmarłej nie jest uzależniony od zakresu ochrony prawnej dóbr osobistych tej osoby, jaka by została mu udzielona za życia.

(wyrok z dnia 23 września 2009 r., I CSK 346/08, T. Wiśniewski, M. Bączyk, K. Pietrzykowski, OSNC 2010, nr 3, poz. 48; BSN 2009, nr 12, s. 10)

Glosa

Łukasza Cudnego i Katarzyny Kryli, Monitor Prawniczy 2011, nr 16, s. 897

Zdaniem autorów, należy negatywnie odnieść się do postawionej w glosowanym wyroku Sądu Najwyższego tezy, że prawo osób najbliższych do kultywowania pamięci zmarłego nie jest uzależnione od zakresu ochrony dóbr osobistych, która przysługiwała zmarłemu za życia. Konsekwencją przyjęcia takiego stanowiska jest przyjęcie tezy o tożsamości dobra osobistego najbliższych do kultywowania pamięci osoby, która prowadziła doniosłą działalność społeczną i osoby nieodznaczającej się taką działalnością. Tymczasem kultywowanie pamięci osoby zmarłej stanowi – zdaniem komentatorów – przedłużenie zewnętrznego elementu czci człowieka i w podanych wyżej przypadkach należy je kształtować odmiennie. Status osoby publicznej jest konsekwencją aktywności w przestrzeni publicznej, w szczególności w polityce; nie oddziałuje on na zakres ochrony w przypadku ewentualnego naruszenia dobra osobistego w postaci czci, ale ma znaczenie w przypadku oceny, czy do takiego naruszenia doszło. Ostre wypowiedzi krytyczne w stosunku do osób publicznych mogą być traktowane jako element debaty publicznej lub sporu politycznego. Według glosatorów, powinno mieć to przełożenie na dobro osobiste bliskich w postaci kultu pamięci zmarłej osoby publicznej, ponieważ nawet po śmierci zakres dopuszczalnej krytyki działalności tej osoby pozostaje porównywalny. W pamięć bliskich wpisane jest to, że zmarły był osobą publiczną i zarówno za życia, jak i po śmierci jest narażony na ostrą krytykę, przy zastrzeżeniu, że nie może ona godzić w szeroko pojętą pamięć o zmarłym, w tym jego dobre imię, jakie pozostawił za życia, które jest sumą jego życiowych dokonań.

Aprobującą glosę do omawianego orzeczenia opracował M. Ozga (Glosa 2011, nr 2, s. 22).

R.N.

Zakwalifikowanie sportowca do kadry narodowej i wyrażenie przez niego zgody na występowanie w reprezentacji kraju uprawnia polski związek sportowy do wykorzystania wizerunku zawodnika w stroju reprezentacyjnym do celów gospodarczych (art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym, Dz.U. Nr 155, poz. 1298 ze zm.).

(wyrok z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 160/09, J. Górowski, W. Katner, B. Mysza, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 114; OSP 2011, nr 7-8, poz. 77; BSN 2010, nr 3, s. 13; MoP 2011, nr 5, s. 275)

Glosa

Grzegorz Tylca, Orzecznictwo Sądów Polskich 2011, nr 7-8, poz. 77

Glosa ma charakter krytyczny.

Jako zbyt daleko idące autor ocenił uznanie przez Sąd Najwyższy faktu dobrowolnego udziału w sesji zdjęciowej za zgodę na rozpowszechnianie wizerunku. Zauważył również, że art. 81 ust. 2 Prawa autorskiego nie może być odnoszony do wykorzystania wizerunku osoby znanej w reklamie. Zgłosił ponadto zastrzeżenia do stanowiska, że art. 33 ustawy o sporcie kwalifikowanym kreuje prawo podmiotowe na rzecz związku sportowego. Podniósł, że nie ma praw podmiotowych, które nie powodują powstania roszczeń. Za wysoce dyskusyjne uznał także powstanie jakichkolwiek roszczeń po stronie związku sportowego w razie naruszenia jego praw do wizerunku sportowca członka kadry narodowej. Wskazał, że źródłem samodzielnych roszczeń nie jest powołany przepis ustawy o sporcie kwalifikowanym.

W konkluzji glosator wyraził zapatrywanie, że art. 33 ustawy o sporcie kwalifikowanym stanowi regulację wyłączającą bezprawność naruszenia dobra osobistego sportowca przez związek sportowy (kontratyp działania w ramach porządku prawnego). Oceniając komentowane orzeczenie, komentator stwierdził też, że przyjęta przez Sąd Najwyższy interpretacja prowadzi do wyłączenia zawodnika (kadrowicza) z prawa decydowania o sposobie wykorzystania jego wizerunku w imię zabezpieczenia interesów majątkowych związków sportowych.

M.P.

W świetle art. 343 § 1 k.s.h. wpis do księgi akcyjnej ma znaczenie jedynie legitymacyjno-dowodowe.

(wyrok z dnia 12 stycznia 2010r., III CSK 85/09, H. Wrzeszcz, K. Tyczka-Rote, K. Zawada, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 113; BSN 2010, nr 3, s. 13; MoP 2010, nr 24, s. 1355; Rej. 2010, nr 9, s. 153)

Glosa

Grzegorza Wolaka, Prawo Spółek 2011, nr 7-8, s. 84

Glosa jest krytyczna.

Glosator podkreślił, że pogląd przedstawiony w glosowanym wyroku jest sprzeczny ze stanowiskiem większości doktryny oraz niektórymi wcześniejszymi orzeczeniami Sądu Najwyższego.

Wskazał, że w doktrynie treść art. 343 § 1 k.s.h. jest interpretowana przynajmniej na kilka sposobów. Część autorów przyjmuje, że wpis do księgi akcyjnej ma charakter konstytutywny; spełnienie przesłanek przewidzianych w art. 339 k.s.h. lub art. 925 – 926 k.c. do chwili wpisu ma skutek wyłącznie względem nabywcy akcji imiennej. Inni autorzy podkreślają, że wpis do księgi wieczystej ma jedynie znaczenie legitymacyjno-dowodowe; ziszczenie się przesłanek przewidzianych w wymienionych przepisach wywiera skutek względem osób trzecich, czyli również względem spółki, z wpisem zaś do księgi wieczystej wiąże się jedynie usuwalne domniemanie prawne, iż osoba ta jest akcjonariuszem. Takie stanowisko – przedstawione m.in. przez Sąd Najwyższy w glosowanym wyroku – spotkało się z krytyką w doktrynie jako sprzeczne z treścią art. 343 § 1 i art. 402 § 3 k.s.h. oraz prowadzące do wzrostu niepewności prawa, gdyż akcjonariusz nieujawniony w księdze akcyjnej uzyskuje możliwość kwestionowania uchwał podjętych bez jego udziału oraz może podnosić roszczenia odszkodowawcze względem spółki. Inni autorzy przyjmują, że wpis do księgi akcyjnej ma charakter deklaratoryjny, ale warunkuje wykonywanie praw udziałowych. Niektórzy autorzy nie wypowiadają się na temat charakteru prawnego wpisu, koncentrując się jedynie na jego skutkach prawnych. Najczęściej podkreśla się tu, że dokonanie wpisu jest warunkiem wykonywania uprawnień udziałowych, choć brak wpisu nie wyłącza obowiązków względem spółki, albo wskazuje się, że bez wpisu do księgi akcyjnej

następca prawny akcjonariusza uzyskuje jedynie własność papieru wartościowego akcji a nie status akcjonariusza, czy wreszcie przyjmuje się, że wpis do księgi akcyjnej daje legitymację formalną do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu akcjonariuszy.

Glosator za najbardziej uzasadniony uznał pogląd, że wpis do księgi akcyjnej nie ma charakteru konstytutywnego, jednak wykonywanie przez akcjonariusza uprawnień udziałowych wobec spółki jest uzależnione od dokonania wpisu. Potrzeba ochrony bezpieczeństwa obrotu przesądza o priorytecie legitymacji formalnej osoby wpisanej do księgi akcyjnej przed legitymacją materialną. Dzięki temu następcy prawnemu akcjonariusza powinno zależeć na jak najszybszym uzyskaniu wpisu do księgi akcyjnej. Skoro nie ma podstaw do przyjęcia, że wpis do księgi akcyjnej ma charakter konstytutywny, to należy uznać, że wpis jest deklaratoryjny.

Glosy do omawianego orzeczenia opracowali także: D. Wajda (Prawo Spółek 2011, nr 2, s. 45) oraz M. Dumkiewicz (Glosa 2011, nr 3, s. 54). Dostrzegł je również M. Tofel w „Przeglądzie orzecznictwa” (Prawo Spółek 2010, nr 10, s. 4).

Ł.W.

*

1. Do udziału w postępowaniu toczącym się na skutek zażaleń wniesionych przez upadłego będącego spółką z ograniczoną odpowiedzialnością i przez członka zarządu tej spółki, który twierdzi, że przysługuje mu wierzytelność do masy upadłości, na postanowienie sędziego-komisarza – wydane w wyniku rozpoznania zarzutów przeciwko ostatecznemu planowi podziału funduszków masy upadłości, dotyczących pominięcia w nim wierzytelności członka zarządu – ma zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h.

2. Upadły oraz osoba, która twierdzi, że przysługuje jej wierzytelność do masy upadłości, mogą wnieść zarzuty przeciwko ostatecznemu planowi podziału funduszków masy upadłości.

(uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 120/09, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Sychowicz, OSNC 2010, nr 7-8, s. 105; BSN 2010, nr 1, s. 10; MoP 2010, nr 17, s. 959; Rej. 2010, nr 4, s. 174; Rej. 2010, nr 9, s. 152)

Glosa

Łukasza Lipowicza i Marka Sachajki, Glosa 2011, nr 3, s. 74

Glosa ma zasadniczo charakter aprobujący.

Autorzy glosy w pierwszej kolejności przyznali rację Sądowi Najwyższemu, który wskazał na brak w regulacjach Prawa upadłościowego i naprawczego przepisu regulującego wprost kwestię legitymacji do wniesienia zarzutów przeciwko planowi podziału funduszków masy upadłości, w tym również przeciwko ostatecznemu planowi podziału tych funduszków. W ocenie Sądu Najwyższego, legitymację tę należy wywieść z art. 349 Pr.u.n., stanowiącego unormowanie, z którego wynika, kto może wnieść takie zarzuty.

Glosatorzy wskazali na zasadne wyodrębnienie przez Sąd Najwyższy trzech grup podmiotów, które są legitymowane do zaskarżania planu podziału funduszków masy upadłości, tj. upadłego, osób, których wierzytelności zostały zgłoszone i umieszczone na liście wierzytelności, a także osób, które nie dokonały zgłoszenia wierzytelności i nie zostały umieszczone na liście wierzytelności jako wierzyciele masy upadłości. Zdaniem autorów, legitymacja upadłego do wniesienia zarzutów przeciwko planowi podziału nie podlega dyskusji, jednakże legitymację tę należy wywodzić, inaczej niż uczynił to Sąd Najwyższy, nie bezpośrednio z art. 349 Pr.u.n., lecz z tego, że upadły jest uczestnikiem (stroną) postępowania upadłościowego. Autorzy glosy przyznali, że przepis nie stanowi, w przypadku upadłego, źródła jego legitymacji do wniesienia zarzutów przeciwko planowi podziału, jest to bowiem bezpośrednią prawną konsekwencją tego, że upadły jest uczestnikiem (stroną) postępowania upadłościowego.

W dalszej kolejności glosatorzy stwierdzili, że art. 349 Pr.u.n. nie stanowi podstawy prawnej w zakresie legitymacji do wniesienia zarzutów przeciwko planowi podziału osób, których wierzytelności zostały zgłoszone i umieszczone na liście wierzytelności. Legitymacja do wniesienia zarzutów wynika wyłącznie z tego, że dany wierzyciel stał się uczestnikiem (stroną) postępowania upadłościowego przez uznanie jego wierzytelności na liście wierzytelności. Glosatorzy poddali krytyce pogląd Sądu Najwyższego, że z samej treści art. 349 Pr.u.n. wynika legitymacja do wniesienia zarzutów dla podmiotu niebędącego wierzycielem w postępowaniu upadłościowym.

Stanowisko to, zdaniem autorów, pozostaje w sprzeczności przede wszystkim z językową, ale także z systemową wykładnią wymienionego przepisu.

Uchwałę skomentowali D. Dworek (MoP 2010, nr 19, dodatek, s. 26) oraz K. Osajda (Glosa 2011, nr 3, s. 6), a analizie poddał T. Zembruski w opracowaniu „Legitymacja do wniesienia zarzutów przeciwko ostatecznemu planowi podziału funduszy masy upadłości” (Radcy Prawny 2010, nr 6, s. 75).

P.G.

*

Decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości.

(uchwała z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, S. Dąbrowski, W.J. Katner, G. Misiurek, OSNC-ZD 2010, nr 3, s. 92; OSP 2010, nr 11, poz. 110; BSN 2010, nr 1, s. 10; Rej. 2010, nr 4, s. 166; Rej. 2010, nr 11, s. 195)

Glosa

Aleksandra Kiela, Glosa 2011, nr 3, s. 99

Glosa jest krytyczna.

W ocenie glosatora, orzeczenie Sądu Najwyższego jest nietrafne, ponieważ narusza prawa właścicieli nieruchomości, którzy nie mogą dochodzić swoich uprawnień przeciwko przedsiębiorstwom przesyłowym. Przedsiębiorstwa te, zajmując nieodpłatnie należące do właścicieli grunty, czynią je, w rezultacie, niezdatnymi do zagospodarowania.

Autor glosy skrytykował także pogląd Sądu Najwyższego, że decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości skutkuje nawiązaniem między inwestorem a właścicielem nieruchomości stosunku cywilnoprawnego o cechach trwałości, ustawa ta bowiem nie przewidywała jakichkolwiek negocjacji przed wydaniem decyzji o zajęciu nieruchomości pod budowę sieci przesyłowych. Ponadto sam właściciel nie

mógł sprzeciwić się jej wydaniu. W rezultacie nie sposób przypisać powyższej decyzji skutków w postaci zawarcia umowy o charakterze cywilnoprawnym, została ona bowiem podjęta z pominięciem właściciela i w konsekwencji nie regulowała stosunków między właścicielem nieruchomości a organami administracji lub przedsiębiorstwami przesyłowymi uprawnionymi do zakładania urządzeń technicznych.

Reasumując autor glosy zaprezentował stanowisko, że nie można zgodzić się z poglądem, iż decyzja administracyjna o zajęciu nieruchomości, które właściciel nie mógł się sprzeciwić, stanowi umowę co do dalszego korzystania z zajętej nieruchomości.

Glosowane orzeczenie omówili także w glosach: Z. Kuniewicz (OSP 2010, nr 11, poz. 110) oraz J. Zrałek (MoP 2011, nr 4, s. 226). Uwzględnił je również Z. Strus w „Przełądzie orzecznictwa” (Palestra 2010, nr 3, s. 233).

P.G.

*

Domniemanie doręczenia przesyłki rejestrowanej, wynikające z dowodu jej nadania, może być przez adresata obalone przez wykazanie, że nie miał możliwości zapoznania się z zawartym w niej oświadczeniem woli.

(wyrok z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 454/09, G. Misiurek, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk, OSNC 2010, nr 10, poz. 142; OSP 2011, nr 7-8, poz. 7; BSN 2010, nr 5, s. 13; Rej. 2010, nr 6, s. 144; Rej. 2010, nr 11, s. 199)

Glosa

Krzysztofa Mularskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2011, nr 7-8, poz. 79

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor dokonał krytycznej analizy stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym art. 703 k.c. jest przepisem bezwzględnie obowiązującym. W pierwszej części opracowania przedstawił sformułowane w doktrynie koncepcje dotyczące ustalenia dyspozytywnego albo imperatywnego charakteru normy prawnej. Stwierdził, że niezależnie od przyjętej koncepcji, nie ma podstaw do przypisania art. 703 k.c.

charakteru przepisu imperatywnego. Za nietrafną uznał również interpretację art. 703 k.c., rozszerzającą hipotezę tego przepisu o niepłacenie danin.

W dalszej części glosy komentator wyraził zapatrywanie o dyspozytywnym charakterze art. 703 k.c. Uzasadniając ten pogląd, przytoczył argumenty systemowe i historyczne, odwołał się do funkcji dzierżawy i funkcji art. 703 k.c. oraz dokonał porównania z umową najmu. Dodał przy tym, że dyspozytywny charakter normy zawartej w art. 703 k.c. nie wyłącza możliwości uznania konkretnych postanowień umownych za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a samego wypowiedzenia umowy dzierżawy za naruszające art. 5 k.c.

M.P.

*

Artykuł 445 § 3 k.c. nie może być stosowany w drodze analogii do roszczenia z tytułu zachowku (art. 1002 k.c.).

(wyrok z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CSK 143/09, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2010, nr 11, poz. 154; BSN 2010, nr 7, s. 10; Pal. 2010, nr 7-8, s. 261; Rej. 2010, nr 9, s. 159; Rej. 2010, nr 12, s. 132; NPN 2010, nr 3, s. 138)

Glosa

Pawła Księżaka, Palestra 2011, nr 7-8, s. 123

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor ocenił wyłączenie dziedziczności roszczenia o zachowek w art. 1002 k.c. jako rozwiązanie arbitralne i niekonstytucyjne. Wskazał też na jego nieracjonalność, podnosząc, że nabywca wierzytelności o zachowek w drodze przelewu może ją w pełni realizować, mimo iż nie należy do osób uprawnionych po spadkodawcy, podczas gdy spadkobiercy uprawnionego do zachowku mogą być tego prawa pozbawieni. Zauważył również, że nabywca wierzytelności może jej dochodzić po śmierci zbywcy, tj. uprawnionego do zachowku.

Glosator zajął następnie stanowisko, że roszczenie o zachowek odziedziczone zgodnie z treścią art. 1002 k.c., tj. przez uprawnionego do zachowku, jest w pełni

dziedziczne. Stwierdził, że Sąd Najwyższy pominął to zagadnienie w analizowanym rozstrzygnięciu, ale zgodził się z zapatrywaniem wyłączającym stosowanie analogii z art. 445 § 3 k.c.

W dalszej części opracowania komentator dostrzegł podobieństwa między roszczeniami o zachówek i roszczeniami alimentacyjnym. Stwierdził, że funkcja alimentacyjna jest jedną z ważniejszych funkcji zachowku. Wywiódł stąd, że *de lege ferenda* roszczenie o zachówek powinno być dziedziczne, skoro dziedziczne są wymagalne raty alimentacyjne.

Autor zaproponował ponadto weryfikację poglądu o zbywalności roszczenia o zachówek, zauważył bowiem, że dziedziczność i zbywalność występują z reguły razem, a okoliczności przemawiające za wyłączeniem dziedziczności powinny przemawiać również przeciwko dopuszczeniu przenoszenia prawa w drodze czynności prawnej. W konkluzji wyraził zapatrywanie, że zbycie wierzytelności zachowkowej może nastąpić tylko na rzecz osób uprawnionych do zachowku po spadkodawcy.

M.P.

*

Roszczenie przedsiębiorcy, który jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości przez inny podmiot przedawnia się w terminie trzech lat.

(uchwała z dnia 16 września 2010 r., III CZP 44/10, M. Sychowicz, D. Dończyk, J. Frackowiak, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 19; BSN 2010, nr 9, s. 5)

Glosa

Jaroslawa Olesiaka i Łukasza Pajora, Glosa 2011, nr 3, s. 89

Glosa ma charakter krytyczny.

Analizowana uchwała dotyczy problematyki określenia właściwego terminu przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie przysługującego uprawnionemu z tytułu bezumownego korzystania z jego nieruchomości przez inny podmiot. Glosatorzy poddali krytyce poglądy Sądu Najwyższego, tj. że w sytuacji, w której z roszczeniem

występuje przedsiębiorca, należy domniemywać, iż jest to roszczenie związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, a ponadto pogląd, że o tym, iż roszczenie jest związane z działalnością gospodarczą przedsiębiorcy decyduje to, na co przedsiębiorca przeznaczy uzyskane wskutek zaspokojenia jego roszczenia.

W ocenie glosatorów uchwała idzie zbyt daleko i pomija istotę związku roszczenia z działalnością gospodarczą. Ocena, czy związek taki występuje, musi być dokonywana z uwzględnieniem okoliczności danego przypadku. Zdaniem glosatorów, z faktu, że roszczenie związane jest z przedsiębiorstwem w ujęciu przedmiotowym, nie wynika jeszcze, iż jest związane z działalnością gospodarczą przedsiębiorcy. Jak stwierdzili, w żadnym razie nie daje się obronić zaprezentowany w uchwale pogląd, że o charakterze roszczenia – a w konsekwencji o terminie przedawnienia – może rozstrzygać przeznaczenie środków uzyskanych przez uprawnionego wskutek zaspokojenia jego pretensji przez dłużnika. Ich zdaniem, chwilą decydującym o istnieniu związku roszczenia z działalnością jest chwila, w której roszczenie powstało. Późniejsze zmiany – w tym zmiany podmiotowe w zobowiązaniu – żadnego skutku w tej materii nie odnoszą.

P.G.

*

Wykorzystanie przerwy w programie w określonym celu (np. sprzątnięcie studia, zmiana scenografii, wietrzenie studia lub hali, w której nagrywany jest program), jest równoznaczne z przerwaniem programu w celu wynikającym ze sposobu wykorzystania przerwy. W art. 16a ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (jed. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 253, poz. 2531 ze zm.) ustawodawca określił warunki, które uzasadniają przerwanie programu w celu wyemitowania reklam, a warunki te muszą być spełnione dla wyemitowania w przerwie audycji reklam, niezależnie od tego, czy w tej samej przerwie programu jego nadawca zrealizuje jakieś inne cele. Jeśli nadawca przerywa nadawanie audycji z przyczyn obiektywnych, zależnych lub niezależnych od jego woli, albo przerywa ją, choć mogłaby być wyemitowana w całości, a w przerwie audycji emituje reklamy, to przerwa w audycji staje się przerwą

także w celu emisji reklam w rozumieniu art. 16a ust. 7 ustawy, choćby konieczność przerwania audycji wynikała z umowy licencyjnej oraz na przykład z potrzeby posprzątania studia, zmiany scenografii, wywietrzenia studia lub hali, w której nagrywany jest program.

(wyrok z dnia 29 października 2010 r., I CSK 646/09, M. Kocon, M. Romańska, M. Sychowicz, niepubl.)

Glosa

Zbigniewa Pinkalskiego, Glosa 2011, nr 3. s. 103

Glosa jest aprobująca.

W przedmiotowym orzeczeniu Sąd Najwyższy poruszył kwestię emisji reklam przez telewizję publiczną. Autor glosy stwierdził, że w analizowanym wyroku Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 16a ust. 7 ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, która usuwa istniejące dotychczas wątpliwości interpretacyjne dotyczące tego przepisu. Stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy, a zaaprobowane przez glosatora, zasadniczo sprowadza się do postulatu restrykcyjnej interpretacji wyjątków od zakazu przerywania programów reklamami w telewizji publicznej. W ocenie Sądu Najwyższego, wąski zakres mają ustawowe pojęcia „transmisja innych (niż zawody sportowe) wydarzeń zawierających przerwy” oraz „audycje składające się z autonomicznych części”, tj. programów, które mogą być w drodze wyjątku przerywane reklamami. Immanentną cechą tych programów jest ich „zewnętrzne” względem nadawcy źródło pochodzenia, przez co jego wpływ na ostateczny kształt powyższych audycji jest ograniczony. Generalnie więc za transmisję wydarzeń zawierających przerwy lub audycję składającą się z autonomicznych części nie może być uznana audycja w całości wyprodukowana przez nadawcę lub na jego zlecenie, według pochodzącego od niego scenariusza. Stanowisko Sądu Najwyższego uznaje zatem szeroki zakres praktyk za naruszenie art. 16a ust. 7 ustawy.

Zdaniem autora glosy, na szczególną uwagę zasługuje analiza pojęcia „przerwa reklamowa”, którą Sąd Najwyższy postrzega bardzo szeroko. Jak zważył, Sąd Najwyższy za przerwę w audycji uznaje każdą ingerencję w jej ciągłość, niezależnie od przyczyny, która tę ingerencję wywołuje. Przerwa reklamowa nie musi być więc powodowana wyłącznie chęcią nadania bloku reklamowego.

W podsumowaniu glosator podkreślił m.in., że jedyne zastrzeżenia, które można wysuwać względem komentowanego wyroku, dotyczą wykładni pojęcia „audycja składająca się z autonomicznych części”, zawartego w art. 16a ust. 3 ustawy.

P.G.

prawo cywilne procesowe

1. W sprawie o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sąd państwa wykonania dokonuje z urzędu oceny, czy sprawa rozstrzygnięta tym orzeczeniem należy do zakresu przedmiotowego rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznania orzeczeń sądowych oraz ich wykonania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.Urz. UE z 2001 r., L 12 s. 1; polskie wyd. specjal., Dz.Urz. UE, rozdz. 19, t. 4, s. 42).

2. W sprawie o stwierdzenie wykonalności orzeczenia wnioskodawca powinien przytoczyć okoliczności i przedstawić dowody, że doręczenie pozwanemu dokumentu wszczynającego postępowanie lub dokumentu równorzędnego zostało dokonane w czasie i w sposób umożliwiający mu przygotowanie obrony. Jeżeli uczestnik postępowania podniesie zarzut, że z powodu niedokonania doręczenia w czasie i w sposób umożliwiający przygotowanie obrony, istnieje podstawa odmowy stwierdzenia wykonalności, przewidziana w art. 34 pkt 2 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji i uznania orzeczeń sądowych oraz ich wykonania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.Urz. UE z 2001 r., L 12, s. 1; polskie wyd. specjal., Dz.Urz. UE, rozdz. 19, t. 4, s. 42)

(postanowienie z dnia 27 listopada 2008 r., IV CSK 74/08, M. Sychowicz, H. Wrzeszcz, K. Zawada, BSN 2009, nr 4, s. 13; OSNC 2009, nr 11, s. 155)

Glosa**Dariusza Kotłowskiego, Olgi Marii Piaskowskiej i Krzysztofa Sadowskiego,**

Glosa 2011, nr 3, s. 66

Glosa ma charakter aprobujący.

Analizowane przez glosatorów orzeczenie dotyka dwóch istotnych dla praktyki orzeczniczej kwestii: oceny zastosowania w sprawie o stwierdzenie wykonalności właściwych przepisów oraz rozkładu ciężaru dowodu w sprawie o udzielenie *exequatur* w kontekście przesłanek odmowy uznania orzeczenia wskazanych w art. 34 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji i uznania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych.

W przedmiocie zagadnienia rozpoznania wniosku o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego glosatorzy uznali trafność poglądu Sądu Najwyższego, zgodnie z którym sąd państwa uznającego zobowiązany jest dokonać oceny, w jakim trybie i według jakich przepisów sprawa ma zostać rozpoznana. W konsekwencji sąd państwa uznającego (wykonania) ma obowiązek dokonania samodzielnej oceny, czy sprawa rozstrzygnięta orzeczeniem należy do przedmiotowego zakresu zastosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001, a oceny tej dokonuje z urzędu.

Autorzy glosy zwrócili uwagę, że Sąd Najwyższy zasadnie przyjął, iż ocena ta dokonywana jest dwukrotnie, tj. w pierwszej kolejności przez przewodniczącego wydziału z chwilą dekretacji wniesionego przez stronę wniosku oraz przez sąd orzekający. Dla dokonania tej oceny nie ma znaczenia, że uprzednio sporządzono zaświadczenie, o którym mowa w art. 53 ust. 2 oraz art. 54 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001, trafnie bowiem, jak stwierdzili glosatorzy, Sąd Najwyższy przyjął, iż wystawienie tego zaświadczenia jest jedynie wyrazem pozytywnej oceny sądu lub organu państwa pochodzenia co do przynależności sprawy rozstrzygniętej orzeczeniem do zakresu zastosowania powyższego rozporządzenia i nie zwalnia sądu państwa uznającego (wykonania) z obowiązku samodzielnego dokonania tej oceny.

Glosowane postanowienie zostało omówione przez K. Weitzę w opracowaniu „Badanie przedmiotowego zakresu zastosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich

wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności” (Palestra 2010, nr 5-6, s. 217).

P.G.

*

Sprawa o ustalenie, że stronie powodowej przysługuje mandat sędziego Trybunału Konstytucyjnego, nie jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c. ani sprawą w ujęciu art. 45 ust. 1 Konstytucji.

(postanowienie z dnia 5 listopada 2009 r., I CSK 16/09, D. Zawistowski, Z. Kwaśniewski, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 69; OSP 2011, nr 7-8, poz. 81)

Glosa

Feliksa Zedlera, Orzecznictwo Sądów Polskich 2011, nr 7-8, poz. 81

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator przedstawił ewolucję regulacji dotyczącej spraw przekazanych do postępowania cywilnego. Zauważył, że obecnie do drogi sądowej w postępowaniu cywilnym należą nie tylko sprawy cywilne, o których mowa w art. 1 k.p.c., lecz także sprawy, o których mowa w art. 45 Konstytucji, jeżeli nie podlegają rozpoznaniu w postępowaniu karnym czy sądowno-administracyjnym. Wskazał na dwa kierunki wykładni pojęcia sprawy użytego w art. 1 k.p.c. – jako sprawy materialnoprawnej oraz jako sprawy w znaczeniu formalnym, opartym na idei tzw. roszczenia procesowego. Wyrażając zastrzeżenia do pierwszej koncepcji, podniósł, że przy ustalaniu, czy sprawa dochodzona w procesie cywilnym jest sprawą w rozumieniu art. 1 k.p.c., muszą być brane pod uwagę dane zawarte w pozwie.

Autor stwierdził następnie, że rozpoznawane na drodze procesu cywilnego sprawy, o których mowa w art. 45 Konstytucji, które nie są sprawami cywilnymi w rozumieniu art. 1 k.p.c., muszą być uzewnętrznione w pozwie, a zatem dochodzący musi sprecyzować żądanie i wskazać okoliczności je uzasadniające. Dodał, że nie wszystko, o co wnosi powód, może być uznane za sprawę w rozumieniu art. 45 Konstytucji. Odwołując się do art. 6 europejskiej konwencji o ochronie praw

człowieka i podstawowych wolności przyjętej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., wyraził zapatrywanie, że musi istnieć wyraźny związek „sprawy” ze sferą prawną osoby dochodzącej roszczeń przed sądem.

Autor nie zaaprobował generalnie sformułowanej tezy, że nie przysługuje prawo do sądu w tych sprawach, które nie mają cech ochrony prawa podmiotowego, lecz dotyczą stosunku publicznoprawnego. Zauważył, że nie można wykluczyć, iż na podstawie szczegółowych rozwiązań prawnych, odnoszących się do dostępu do służby publicznej, osoby ubiegające się o dostęp do takiej służby uzyskują uprawnienia, z których będzie wynikało żądanie możliwe do dochodzenia na drodze sądowej.

Aprobującą glosę do postanowienia sporządził M. Pilich (Przeгляд Sejmowy 2010, nr 4, s. 206).

M.P.

*

Sąd rozpoznając wniosek o wpis w księdze wieczystej związany jest stanem rzeczy istniejącym w chwili złożenia wniosku i kolejnością jego wpływu.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 grudnia 2009 r., III CZP 80/09, T. Ereciński, T. Bielska-Sobkowicz, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, I. Koper, H. Pietrkowski, M. Walentyłowicz, OSNC 2010, nr 6, poz. 84; BSN 2009, nr 12, poz. 8; Rej. 2010, nr 1, s. 172; Rej. 2010, nr 7-8, s. 174)

Glosa

Piotra Mysiaka, Rejent 2011, nr 6, s. 147

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem autora, komentowane orzeczenie, pomimo praktycznej efektywności, stoi w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa. Sąd Najwyższy, jak stwierdził glosator, wbrew treści art. 13 § 2 k.p.c., wyłączył możliwość stosowania w postępowaniu wieczystoksięgowym art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym dla orzeczenia wydanego w sprawie miarodajny jest stan rzeczy istniejący w chwili orzekania.

Autor podjął także polemikę z wnioskiem, że z art. 626⁸ § 2 k.p.c., wskazującego zakres kognicji sądu wieczystoksięgowego, wynika równocześnie konieczność przyjęcia za miarodajny stanu z chwili złożenia wniosku o wpis. Stwierdził, że na podstawie tego przepisu sąd zobowiązany jest także do uwzględnienia treści księgi wieczystej, w tym wzmianek dokonanych w jej treści po złożeniu wniosku. Konieczność oparcia się na treści tych wniosków wynika także – zdaniem glosatora – z zasady jawności formalnej ksiąg wieczystych (art. 2 u.k.w.h.) oraz praktycznego znaczenia wzmianek, które ilustruje m.in. art. 81 Pr.u.n.

Dodatkowym argumentem podniesionym przez glosatora przeciwko komentowanej uchwale jest możliwość wystąpienia sytuacji, w której podstawę wpisu stanowił będzie wniosek, o którym uczyniono wzmiankę (np. w razie wpłynięcia do sądu wieczystoksięgowego wniosku o wpis hipoteki w celu zabezpieczenia zobowiązania nabywcy nieruchomości przed wnioskiem o wpis nowego właściciela). Autor wskazał także na treść art. 626¹ § 3 k.p.c. nakazującego wzięcie przez sąd wieczystoksięgowy pod uwagę faktów, które zaszły po złożeniu wniosku o wpis.

Za pozytywny aspekt komentowanego orzeczenia autor uznaje natomiast zwrócenie uwagi na możliwość zastosowania przez sąd wieczystoksięgowy art. 192 pkt 3 k.p.c. i wskazanie, że skutek przewidziany w tym przepisie następuje z chwilą dokonania wzmianki w treści księgi wieczystej (stoi to jednak, jego zdaniem, w sprzeczności z wcześniejszym stwierdzeniem o pozostawieniu wzmianek poza zakresem badania podstaw wpisu). Równocześnie przepis ten stanowi, w ocenie autora, dostateczną i zgodną z prawem podstawę rozstrzygnięcia kolizji wniosków o dokonanie wpisu.

Uchwała była także przedmiotem glosy A. Maziarza (Glosa 2011, nr 2, s. 55). Omówili ją również K. Pałka, M. Kućka i J. Pisuliński w „Przeglądzie orzecznictwa” (Forum Prawnicze 2010, nr 1, s. 106).

M.G.

*

Zaspokojenie z przedmiotu zastawu skarbowego następuje na podstawie wydanego przeciwko podatnikowi administracyjnego tytułu wykonawczego także wtedy, gdy właścicielem tego przedmiotu nie jest podatnik.

(uchwała z dnia 7 maja 2010 r., III CZP 20/10, K. Zawada, M. Sychowicz, J. Futro, OSNC 2010, nr 12, poz. 158; BSN 2010, nr 5, s. 7; Rej. 2010, nr 6, s. 149)

Glosa

Piotra Czerskiego, Kwartalnik Prawa Publicznego 2010, nr 3, s. 223

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor wskazał na istotność problemu prawnego rozstrzygniętego przez Sąd Najwyższy dla realizacji tzw. funkcji zabezpieczającej przez instytucję zastawu skarbowego. Autor zgodził się z tezą postawioną w glosowanej uchwale, wskazując przy tym na niepełność argumentacji oraz częściową jej wadliwość. W jego ocenie, trafne są przeprowadzone w uzasadnieniu uchwały wywody odnoszące się do wykładni literalnej i celowościowej art. 42 § 7 Ordynacji podatkowej. W ocenie autora, nieprawidłowa jest jednak przeprowadzona przez Sąd Najwyższy wykładnia historyczna, na której opiera się rozstrzygnięcie, oraz wykładnia systemowa. Wskazał, że na gruncie obecnego stanu prawnego przekonanie, iż przedmiot zastawu skarbowego można traktować jak rzecz lub prawo, które zostało zajęte w sensie egzekucyjnym, jest nieuzasadnione. Zdaniem autora, teza postawiona w glosowanej uchwale powinna opierać się na wnioskach sformułowanych na płaszczyźnie wykładni systemowej, przy czym nie może się ona ograniczać do zestawienia przepisów Ordynacji podatkowej z przepisami ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji – a takie ograniczenie wynika z glosowanej uchwały – lecz powinna się odwoływać także do unormowań prywatnoprawnych, a więc regulacji zastawu w kodeksie cywilnym.

Uchwałę odnotował Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2010, nr 7-8, s. 264).

O.M.P.

*

Na obecnym etapie rozwoju prawa międzynarodowego publicznego państwu niemieckiemu przysługuje immunitet jurysdykcyjny w sprawach

o roszczenia z czynów niedozwolonych popełnionych przez niemieckie siły zbrojne podczas drugiej wojny światowej na terenie Polski.

(postanowienie z dnia 29 października 2010 r., IV CSK 465/09, T. Ereciński, M. Wysocka, K. Zawada, OSNC 2011, nr 2, poz. 22 ; OSP 2011, nr 7-8, poz. 82; BSN 2010, nr 11, s. 15; Rej. 2011, nr 1, s. 153; NPN 2010, nr 4, s. 117; Rej. 2011, nr 4, s. 145)

Glosa

Władysława Czaplńskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2011, nr 7-8, poz. 82

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor omówił ewolucję instytucji immunitetu państwa w ostatnich latach – od immunitetu absolutnego do immunitetu ograniczonego do działań władczych państwa. Zauważył, że szkoda powoda był związana z działaniami władczymi państwa niemieckiego. Podkreślił też znaczenie problemu intertemporalnego oraz wskazał na konieczność dokonywania oceny zdarzenia prawnego i jego skutków zgodnie z normami prawa międzynarodowego obowiązującymi w momencie, gdy zdarzenie to miało miejsce. Podniósł, że konstrukcja praw człowieka pojawiła się w prawie międzynarodowym po wojnie i nie może być brana pod uwagę w odniesieniu do wydarzeń z lat 1939-1949.

Komentator podzielił zapatrywanie Sądu Najwyższego, który ocenił rozstrzygnięcia w sprawach *Distomo* i *Ferrini* jako nietrafne. Wskazał ponadto, że Polska co najmniej dwukrotnie zrzekła się dochodzenia dalszych roszczeń wojennych. Wywiódł stąd, że nie byłoby żadnych podstaw materialnoprawnych do uznania roszczenia powoda za uzasadnione, nawet przy pominięciu kwestii immunitetu. Dodał, że świadczenia wypłacane przez Republikę Federalną Niemiec po zrzeczeniu się przez Polskę roszczeń odszkodowawczych nie miały charakteru odszkodowawczego, lecz były spełniane *ex gratia*, w uznaniu przez Republikę Federalną Niemiec moralnej odpowiedzialności za naruszenia prawa wojennego.

Glosator zwrócił również uwagę, że na gruncie prawa międzynarodowego warunkiem dochodzenia roszczeń odszkodowawczych jest zawsze wykorzystanie drogi wewnętrznej, czyli postępowania przed sądami niemieckimi.

Głosę do orzeczenia opracował ponadto M. Stürner (PPC 2011, nr 3, s. 154; *vide* niżej). Omówił je także P. Grzegorzcyk w opracowaniu „W kwestii immunitetu państwa obcego przed sądem krajowym” (Radcy Prawny 2011, nr 2, s. 81) oraz odnotował Z. Strus w „Przełądzie orzecznictwa” (Palestra 2011, nr 1-2, s. 122).

M.P.

Glosa

Michaela Stürnera, Polski Proces Cywilny 2011, nr 3, s. 154

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor aprobująco odniósł się do konkluzji rozważań Sądu Najwyższego, wskazując na dogłębny charakter dokonanej w orzeczeniu analizy istnienia zwyczajowej normy prawa międzynarodowego publicznego, która wyłączałaby immunitet jurysdykcyjny państwa w przypadku zbrodni wojennych. W szczególności, autor zgodził się z tezą, że istnienie tego immunitetu nie stoi w sprzeczności z prawami człowieka, a zwłaszcza z możliwością dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

Wśród uwag krytycznych autor wskazał jedynie na „zaskakująco jednoznaczną” interpretację aktualnego stanu zwyczajowego prawa międzynarodowego. W szczególności wskazał na niedostatecznie pogłębione odniesienie się do *torts exception* wynikającego z art. 11 europejskiej konwencji o immunitacie państwa (konwencji bazylejskiej). Po pierwsze, nie zwrócono uwagi na małą liczbę ratyfikacji tej konwencji (budzącą wątpliwości co do możliwego zaliczenia jej do międzynarodowego prawa zwyczajowego) oraz na odmienne stanowisko zajęte w judykaturze, w tym przez Europejski Trybunał praw Człowieka. Autor wskazał również, że Sąd Najwyższy nie omówił w tym kontekście art. 31 konwencji, wprowadzającego wyjątek względem art. 11. Wątpliwości glosatora wzbudziła także intertemporalna ocena przez Sąd Najwyższy immunitetu państwa na czas wytoczenia powództwa, nie zaś popełnienia deliktu. Wniosek ten sprzeczny jest, zdaniem autora, zarówno z charakterem deliktu, jakim jest zbrodnia wojenna, jak również z zasadą *tempus regit actum*.

Glosa w wersji niemieckiej opublikowana zostanie także w „*Praxis des Internationalen Privat- und Verfahrensrecht*”.

*

Ostateczny wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w którym stwierdzono naruszenie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd, zagwarantowanego w art. 6 ust. 1 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), nie stanowi podstawy wznowienia postępowania cywilnego.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 30 listopada 2010 r., III CZP 16/10, T. Ereciński, J. Gudowski, Z. Hajn, H. Pietrkowski, J. Strusińska-Żukowska, T. Wiśniewski, A. Wróbel, OSNC 2011, nr 4, poz. 38; BSN 2010, nr 11, s. 134; Rej. 2011, nr 1, s. 154; ZNSA 2011, nr 2, s. 90; Rej. 2011, nr 6, s. 168; Rej. 2011, nr 6, s. 179; Prok. i Pr., wkładka 2011, nr 7-8, poz. 35)

Glosa

Ady Paprockiej, Państwo i Prawo 2011, nr 7-8, s. 153

Glosa ma charakter krytyczny.

Przedmiotem glosy są argumenty Sądu Najwyższego odnoszące się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które doprowadziły do zajęcia stanowiska zgodnie z którym na gruncie konwencji i orzecznictwa Trybunału nie istnieje obowiązek wznowienia postępowania w sprawie, w której stwierdzono naruszenie art. 6 ust. 1 konwencji. To oznacza, że poza zakresem glosy pozostała problematyka pojęcia, tj. rozumienia poszczególnych przesłanek wznowienia postępowania na gruncie przepisu art. 401 k.p.c.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na aspekt stabilności orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych oraz na uznaniu, że orzecznictwo strasburskie dotyczące skutków naruszenia gwarancji prawa do sądu w sprawach cywilnych jest niejedolite i „niekategoryczne”. W efekcie nie uzasadnia istnienia w krajowym porządku prawnym mechanizmu wznowienia postępowania po korzystnym dla skarżącego wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Argumentem przeciwko takiemu rozumowaniu jest – zdaniem autorki – nieuwzględnienie kierunku rozwoju orzecznictwa na gruncie konwencji. Przejawem tego jest przypadkowe i ahistoryczne powołanie orzecznictwa. Sąd Najwyższy, uzasadniając w głosowanej uchwale brak możliwości nakazania przez Europejski Trybunał Praw Człowieka wznowienia postępowania po wyroku stwierdzającym naruszenie art. 6 konwencji, przeciwstawił rozstrzygnięciom z pierwszych lat XXI w., wskazującym na zasadność wznowienia postępowań, orzecznictwo z lat 80. oraz początku lat 90. XX w. Taki zabieg jest wątpliwy z aspektu metodologicznego, jak również z przyjętego dynamicznego rozwoju orzecznictwa każdego sądu i trybunału, a zwłaszcza judykatury strasburskiej.

Autorka glosy zwróciła również uwagę, że Trybunał tworzy w ostatnich latach mechanizmy mające na celu zapewnienie skuteczności jego wyroków w systemach prawnych państw – stron konwencji. Przejawem tego jest w szczególności zmiana art. 46 konwencji. Zgodnie z ust. 4 tego przepisu, Komitet Ministrów nadzorujący wykonanie wyroków strasburskich może zwrócić się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z zapytaniem, czy dane państwo prawidłowo wywiązało się z obowiązku wykonania wyroku. Równocześnie taka czynność wymaga dokonania przez Trybunał oceny skutków swojego orzeczenia i zakresu wynikających z niego obowiązków państwa.

Dodatkowym argumentem przeciwko stanowisku Sądu Najwyższego jest pominięcie specyfiki procesu wykonywania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i odnoszących się do tego procesu zaleceń (wytycznych) Trybunału. Konsekwencją tego jest niewykonanie wyroku Trybunału, który zawsze dotyczy naruszenia praw jednostki w ściśle określonym stanie faktycznym. Konkretna treść zobowiązania państwa do wykonania wyroku, które wynika z art. 46 konwencji, musi być każdorazowo oceniana na gruncie danej sprawy. Wadliwość argumentacji Sądu Najwyższego polega na tym, że poszukiwał on jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o konieczność wznowienia postępowania lub jej brak, znajdującej zastosowanie we wszystkich sprawach zawisłych przed sądami cywilnymi oraz w bardzo kategoriycznym odróżnianiu konsekwencji stwierdzenia naruszenia art. 6 konwencji w sprawach cywilnych i karnych.

Zgodnie z ogólnymi zasadami wynikającymi z orzecznictwa, obowiązkiem każdego państwa na gruncie wyroku stwierdzającego naruszenie konwencji jest nie

tylko wypłata zasądzonego zadośćuczynienia, ale także doprowadzenie do zaprzestania naruszenia i usunięcie jego skutków. Najpełniejszym sposobem wykonania orzeczenia w wymiarze indywidualnym jest restytucja stanu sprzed naruszenia konwencji; z reguły w omawianym wypadku naruszenia prawa do sądu realizuje się ono w postaci wznowienia postępowania.

Dodatkowo, zdaniem autorki glosy, nie ma podstaw do formułowania przez Sąd Najwyższy tezy o zasadniczej różnicy pomiędzy postępowaniem cywilnym, a karnym czy administracyjnym. Europejski Trybunał Praw Człowieka formułuje swoje wytyczne dotyczące wznowienia postępowania jako najwłaściwszej formy wykonania swojego orzeczenia we wszystkich wymienionych rodzajach spraw.

Uchwałę omówiła także M. Domańska w "Przeglądzie orzecznictwa" (Europejski Przegląd Sądowy 2011, nr 4, s. 54).

M. W.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2011, NR C

Podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za nadużycie prawa także w razie opóźnienia w dochodzeniu roszczenia spowodowanego przyczynami niezależnymi od obu stron.

(wyrok z dnia 25 listopada 2010 r., III CSK 16/10, K. Zawada, M. Kocon, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 51)

*

Zobowiązanie gwarancyjne wykonawcy robót budowlanych, obejmujące wady tych robót, może ulec przekształceniu w zobowiązanie pieniężne na podstawie art. 32 § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) (obecnie art. 91 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.), jeżeli wady tych robót powstały przed ogłoszeniem upadłości wykonawcy.

(wyrok z dnia 16 grudnia 2010 r., I CSK 114/10, B. Myszka, M. Baczyk, K. Zawada, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 52)

*

Na podstawie art. 43 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) opłatę stałą w kwocie 150 zł pobiera się od wniosku o zmianę treści ograniczonego prawa, a nie o zmianie treści wpisu ograniczonego prawa rzeczowego. Wpis zmierzający do ujawnienia zmiany wierzyciela hipotecznego jest innym wpisem w rozumieniu art. 44 ust. 1 pkt 6 tej ustawy.

(postanowienie z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 127/10, I. Koper, T. Bielska-Sobkowicz, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 53)

*

Gmina może ponosić wobec właściciela lokalu odpowiedzialność na podstawie art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną niewskazaniem pomieszczenia tymczasowego, o którym mowa w art. 1046 § 4 k.p.c.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 116/10, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 54)

*

Zakaz wyodrębniania własności lokali mieszkalnych lub ustanawiania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, zawarty w art. 15e ust. 2 ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), dotyczy tylko tych lokali mieszkalnych, które zostały wybudowane przy wykorzystaniu kredytów pochodzących ze środków zlikwidowanego Krajowego Funduszu Mieszkaniowego w ramach realizacji programów rządowych popierania budownictwa mieszkaniowego.

(wyrok z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 366/10, B. Myszka, W. Katner, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 55)

*

Pobranie w szpital – podczas sekcji zwłok – fragmentów tkanek i narządów ludzkich oraz odmowa ich wydania osobie bliskiej nie stanowi naruszenia dobra osobistego tej osoby w postaci kultu pamięci osoby zmarłej.

(wyrok z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 256/10, L. Walentynowicz, I. Koper, M. Sychowicz, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 56)

*

Sprawa o zapłatę kosztów budowy leśniczówki, tocząca się między przedsiębiorcą budowlanym a Skarbem Państwa reprezentowanym przez Nadleśnictwo Lasów Państwowych, jest sprawą gospodarczą w rozumieniu art. 479¹ § 1 k.p.c.

(postanowienie z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 272/10, Z. Kwaśniewski,

I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 57)

*

Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może zwolnić się w części z odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. przez wykazanie, w jakim zakresie wierzyciel nie poniósł szkody, pomimo niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości.

(wyrok z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 335/10, Z. Kwaśniewski, I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 58)

*

Odwołanie oświadczenia procesowego strony o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia z powołaniem się na błąd (art. 84, 86 i 88 k.c.) jest możliwe jedynie do czasu uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania (art. 203 § 4 k.p.c.).

(wyrok z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 252/10, M. Bączyk, M. Romańska K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 59)

*

Zgodnie z art. 3 rozporządzenia Rady (WE) Nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz.U.UE L z dnia 30 czerwca 2000 r.), za główny ośrodek podstawowej działalności dłużnika, w przypadku spółki, której udziały (akcje) należą do osób reprezentujących kapitał zagraniczny (osób zagranicznych), można uznać inne miejsce niż statutowa siedziba, jeżeli w tym miejscu funkcjonują członkowie organów spółki, zwłaszcza zarządu, tam są podejmowane decyzje dotyczące wykonywania praw i obowiązków spółki, tam zawiera się umowy handlowe i wykonuje zobowiązania finansowe spółki oraz dokonuje się rozliczeń finansowych i prowadzi księgowość, także w ramach powiązań kapitałowych spółki z innymi spółkami pozostającymi w stosunku dominacji i zależności.

(wyrok z dnia 16 lutego 2011 r., II CSK 406/10, J. Górski, W. Katner,

M. Szulc, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 60)

*

Zastosowanie art. 4 ust. 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego (Dz.U. Nr 84, poz. 386 ze zm.) w zakresie w jakim przepis ten odnosi się do weksli jest ograniczone do weksli zupełnych wystawionych przed dniem 1 stycznia 1995 r. oraz do weksli *in blanco* uzupełnionych przed dniem 1 stycznia 1995 r.

(wyrok z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 226/10, K. Zawada, M. Bączyk, D. Dończyk, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 61)

*

Udzielenie przez stronę umowy przedwstępnej przed upływem terminu przedawnienia roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej nieodwołalnego pełnomocnictwa umocowującego do zawarcia umowy przyrzeczonej także po przedawnieniu się roszczenia o zawarcie tej umowy jest niedopuszczalne (art. 117 § 2 zdanie drugie k.c.).

(wyrok z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 358/10, K. Zawada, M. Bączyk, D. Dończyk, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 62)

*

Artykuł 95 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.) jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 81 § 1 i 2 k.c.

(wyrok z dnia 24 lutego 2011 r., III CSK 157/10, B. Myszka, I. Koper, Z. Kwaśniewski, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 63)

*

Artykuły 93 – 96 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.) nie naruszają zasady, że potrącenie wykonywane jest przez złożenie oświadczenia woli drugiej stronie (art. 499 zdanie pierwsze k.c.).

(wyrok z dnia 10 marca 2011 r., V CSK 311/10, Z. Kwaśniewski, K. Strzelczyk,

K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 64)

*

Nakaz zapłaty zasądzający nieistniejące roszczenie wekslowe nie może być utrzymany w mocy na podstawie niepowołanego w pozwie stosunku cywilnoprawnego innego niż stosunek podstawowy względem dochodzonego roszczenia wekslowego.

(wyrok z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 311/10, B. Ustjanicz, H. Wrzeszcz, K. Zawada, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 65)

*

1. Prawo właściwe do oceny treści i skutków zastrzeżenia własności rzeczy sprzedanej wskazuje art. 24 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm., obecnie art. 41 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe, Dz.U. Nr 80, poz. 432)

2. Jeżeli rzecz nie zostaje kupującemu wydana, zastrzeżenie własności może nastąpić w dowolnej formie.

(wyrok z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 435/10, B. Ustjanicz, H. Wrzeszcz, K. Zawada, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 66)

*

Powód, na którego rzecz wydano nakaz zapłaty na podstawie weksla, w postępowaniu po wniesieniu zarzutów, podważających jedynie ważność zobowiązania wekslowego, nie może wystąpić z roszczeniem wynikającym ze stosunku podstawowego (art. 495 § 2 zdanie pierwsze k.p.c.).

(wyrok z dnia 6 kwietnia 2011 r., I CSK 386/10, K. Strzelczyk, G. Misiurek, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 67)

*

Prawomocny wyrok nakazujący pozwanemu wydanie nieruchomości nie

przesądza jego legitymacji biernej w sprawie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości.

(wyrok z dnia 8 kwietnia 2011 r., II CSK 464/10, H. Pietrkowski, W. Katner, M. Romańska, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 68)

*

Oddalenie powództwa o uzgodnienie stanu prawnego księgi wieczystej założonej dla określonej nieruchomości z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 ustawy z dnia 16 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz.1361 ze zm.) nie stwarza stanu powagi rzeczy osądzonej w sprawie wytoczonej na podstawie art. 189 k.c. o ustalenie, że powód jest właścicielem tej nieruchomości.

(postanowienie z dnia 8 kwietnia 2011 r., II CSK 493/10, H. Pietrkowski, W. Katner, M. Romańska, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 69)

*

W skład kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony nie wchodzi koszty przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem (art. 98 § 3 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 8 kwietnia 2011 r., II CZ 137/10, H. Pietrkowski, W. Katner, M. Romańska, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 70)

*

Nie przysługują koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu adwokatowi (radcy prawnemu) za sporządzenie skargi kasacyjnej, w której wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania jest oczywiście bezzasadny.

(postanowienie z dnia 11 maja 2011 r., II CSK 699/10, H. Pietrkowski, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 71)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2011, NR 10

Poddaniem uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia – w rozumieniu art. 8³ ust. 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) – jest objęcie jej projektu porządkiem obrad walnego zgromadzenia.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 29 kwietnia 2011 r., III CZP 111/10, T. Ereciński, J. Gudowski, I. Koper, Z. Kwaśniewski, K. Pietrzykowski, T. Wiśniewski, M. Wysocka, OSNC 2011, nr 10, poz. 106)

*

Spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa utworzona i działająca na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz.U. z 1996 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.) jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 479² § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 125/10, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2011, nr 10, poz. 107)

*

Zapłata przez zakład ubezpieczeń – po powstaniu tytułu wykonawczego zobowiązującego go do spełnienia świadczenia odszkodowawczego o charakterze okresowym – kwoty pieniężnej odpowiadającej sumie gwarancyjnej ustalonej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, może stanowić podstawę powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 824 § 1 k.c.).

(uchwała z dnia 2 lutego 2011 r., III CZP 128/10, H. Pietrzowski, D. Dończyk, J. Górski, OSNC 2011, nr 10, poz. 108)

*

Prawo własności nieruchomości ziemskich, wymienionych w art. 2 ust. 1 lit. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. Nr 4, poz. 17), przeszło na Skarb Państwa z mocy prawa z dniem wejścia w życie tego dekretu.

(uchwała z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 121/10, A. Górski, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2011, nr 10, poz. 109)

*

Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pozwany na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. może bronić się zarzutem, że objęta tytułem wykonawczym wierzytelność uległa umorzeniu na skutek potrącenia z wierzytelności powoda, dokonanego po powstaniu tego tytułu.

(uchwała z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 129/10, A. Górski, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2011, nr 10, poz. 110)

*

Na podstawie art. 17 ust. 3a pkt 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) gmina jest obowiązana do zapewnienia dziecku upośledzonemu w stopniu głębokim, spełniającemu obowiązek szkolny przez udział w zajęciach rewalidacyjno - wychowawczych, bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do odpowiedniego, wybranego przez rodziców ośrodka rewalidacyjno-wychowawczego. Jeżeli dowożenie i opiekę organizują rodzice, obowiązek gminy obejmuje zwrot kosztów przejazdu ucznia oraz opiekuna do wybranego ośrodka. Obowiązków tych nie uchyla zapewnienie przez gminę transportu i opieki do innego ośrodka tego samego rodzaju.

(uchwała z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 133/10, A. Górski, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2011, nr 10, poz. 111)

*

W sprawie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, osoba trzecia, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową, zachowuje legitymację bierną także wtedy, gdy przed doręczeniem pozwu rozporządziła uzyskaną korzyścią na rzecz innej osoby.

(uchwała z dnia 24 lutego 2011 r., III CZP 132/10, B. Myszka, I. Koper, Z. Kwaśniewski, OSNC 2011, nr 10, poz. 112)

*

Umowa o pośrednictwo w obrocie nieruchomościami zawarta z osobą niemającą uprawnień do wykonywania zawodu pośrednika w obrocie nieruchomościami jest nieważna.

(wyrok z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 173/10, A. Górski, I. Gromska-Szuster, M. Szulc, OSNC 2011, nr 10, poz. 113)

*

1. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie jest skuteczny *ex tunc* w takim zakresie, w jakim naruszałoby to zasadę ochrony praw słusznie nabytych (art. 2 Konstytucji).

2. Dochodzenie roszczeń wobec spółdzielni przez jej wykluczonego członka, który nie wykonał obowiązku zwrotu lokalu po wygaśnięciu spółdzielczego prawa własnościowego, może być traktowane jako nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

(wyrok z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 335/10, B. Myszka, W. Katner, K. Pietrzykowski, OSNC 2011, nr 10, poz. 114)

*

Termin określony w art. 539 § 1 k.s.h. rozpoczyna bieg od chwili pierwszego zawiadomienia o zwołaniu zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

(wyrok z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 336/10, B. Myszką, W. Katner, K. Pietrzykowski, OSNC 2011, nr 10, poz. 115)

*

Niepubliczny zakład opieki zdrowotnej może na podstawie art. 430 k.c. ponosić odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną z winy lekarza prowadzącego indywidualną praktykę lekarską, która powstała przy wykonywaniu czynności na podstawie łączącej ich umowy o świadczenie usług medycznych.

(wyrok z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, M. Wysocka, M. Kocon, I. Koper, OSNC 2011, nr 10, poz. 116)

INFORMACJE

W lipcu jubileusz 30-lecia pracy zawodowej obchodziła pani Anna Matura, starszy inspektor sądowy w Wydziale I.

Dane statystyczne – lipiec 2011 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						Inny sposób	
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1383	231	137	-	13	1	11	-	76	36	1477
3.	CZP, w tym:	28	10	9	9	-	-	-	-	-	-	29
	art. 390 k.p.c.	20	10	9	9	-	-	-	-	-	-	21
	Skład 7-miu	8	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8
	Pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	222	74	63	-	26	4	12	-	-	21	233
5.	CO, w tym	15	35	42	-	2	-	-	-	-	40	8
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45, 48 k.p.c.	15	35	42	-	2	-	-	-	-	40	8
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	155	40	18	-	-	-	-	1	3	14	177
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1803	390	269	9	41	5	23	1	79	111	1924

Dane statystyczne – sierpień 2011 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1477	267	151	-	6	4	13	-	96	32	1593
3.	CZP, w tym:	29	8	1	1	-	-	-	-	-	-	36
	art. 390 k.p.c.	21	8	-	-	-	-	-	-	-	-	29
	Skład 7-miu	8	-	1	1	-	-	-	-	-	-	7
	Pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	233	64	25	-	10	3	4	-	-	8	272
5.	CO, w tym	8	31	27	-	-	-	-	-	-	27	12
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45, 48 k.p.c.	8	31	27	-	-	-	-	-	-	27	12
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	177	39	25	-	-	-	-	1	7	17	191
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1924	409	229	1	16	7	17	1	103	84	2104

Spis treści

Pożegnanie	
Uchwały.....	
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia.....	
Glosy	
Orzeczenia opublikowane w OSNC-ZD 2011, nr C	
Orzeczenia opublikowane w OSNC 2011, nr 10	
Informacje.....	
Dane statystyczne.....	